Nr. 173. Środa, 31 Lipca 1907. Rok 97.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **12.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K. 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Rada szkolna krajowa *a)* nadała posady nauczycielskie w szkołach średnich następującym profesorom i nauczycielom rzeczyczywistym: Józefowi Rozdolskiemu z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu w gimnazyum akademickiem we Lwowie; Bronisławowi Dobrzańskiemu w gimnazyum V. we Lwowie w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Janowi Bieli z gimnazyum w Drohobyczu w gimnazyum VII. we Lwowie; Maksymilianowi Wiśniowieckiemu z gimnazyum w Jaśle w gimnazyum VII. we Lwowie; Franciszkowi Nagórzańskiemu z II. gimnazyum w Rzeszowie w V. gimnazyum we Lwowie; Wiktorowi Hahnowi z V. gimnazyum we Lwowie (zakład główny) w oddziałach równorzędnych tego samego zakładu; Janowi Szczepańskiemu z gimnazyum w Złoczowie w IV. gimnazyum we Lwowie; Janowi Kowalikowskiemu z gimnazyum w Bochni w gimnazyum III. w Krakowie; Aleksandrowi Furmankiewiczowi z gimnazyum w Sanoku w gimnazyum III. w Krakowie; Wiktorowi Kalinowskiemu z gimnazyum w Brzeżanach w gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Zacharyaszowi Dembitzerowi z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi w gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie: Markowi Piekarskiemu z gimnazyum w Brodach w gimnazyum V. we Lwowie (zakład główny); Władysławowi Stefanowi Mossoczemu z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu w gimnazyum w Podgórzu; Aleksandrowi Kleczeńskiemu z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu w gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Janowi Gawlikowskiemu z II. szkoły realnej we Lwowie w gimnazyum w Sanoku; Janowi Szufie z gimnazyum w Dębicy w gimnazyum w Sokalu; Franciszkowi Paczosie z gimnazyum w Jaśle w II. szkole realnej we Lwowie; dr. Józefowi Pytlowi ze szkoły realnej w Jarosławiu w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Ludwikowi Schneidrowi z gimnazyum w Złoczowie w I. szkole realnej we Lwowie; Filaretowi Kolessie z gimnazyum w Samborze w gimnazyum akademickiem we Lwowie; dr. Wasylowi Szczuratowi z gimnazyum w Brodach w II. gimnazyum we Lwowie; ks. Maryanowi Urbie z seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu w oddziałach równorzędnych gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; dr. Stefanowi Tomaszewskiemu z gimnazyum w Brzeżanach w gimnazyum akademickiem we Lwowie; dr. Władysławowi Semkowiczowi z V. gimnazyum we Lwowie w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Janowi Salomonowi Friedbergowi z V. gimn. we Lwowie w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Wiktorowi Osięckiemu z gimnazyum w Stryju w V. gimnazyum we Lwowie (zakład główny); Marcelemu Maternowskiemu z gimnazyum w Wadowicach w III. gimnazyum w Krakowie; Apolinaremu Garlickiemu z gimnazyum w Sanoku w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Julianowi Latkowskiemu z gimnazyum w Złoczowie w II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Józefowi Taborowi z seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Adamowi Ziemskiemu z gimnazyum w Bochni w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Michałowi Rybaczkowi z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi w gimnazyum akademickiem we Lwowie; Wojciechowi Hessemu z gimn. w Brodach w II. gimn. we Lwowie; Adamowi Maksymowiczowi ze szkoły realnej w Tarnowie w gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; dr. Antoniemu Łomnickiemu z I. gimnazyum w Tarnowie w VII. gimnazyum we Lwowie; Władysławowi Żłobickiemu z gimnazyum w Podgórzu w gimnazyum św. Anny w Krakowie; Antoniemu Hoborskiemu z gimnazyum w Nowym Sączu w gimnazyum V. w Krakowie; Bolesławowi Błażkowi z gimnazyum w Stryju w gimnazyum I. z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Józefowi Prysłopskiemu z gimnazyum I. w Rzeszowie w gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu; Ignacemu Królowi z Nowego Sącza w III. gimnazyum w Krakowie; dr. Ludwikowi Bykowskiemu z gimnazyum w Samborze w oddziałach równorzędnych V. gimnazyum we Lwowie; dr. Stanisławowi Klemensiewiczowi z V. gimnazyum we Lwowie w gimnazyum w Nowym Sączu; Alfredowi Rachalskiemu z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie w gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Gustawowi Leśnodorskiemu z II. gimnazyum w Tarnowie w gimnazyum w Podgórzu; Franciszkowi Konarskiemu z V. gimnazyum we Lwowie w filii tego samego zakładu;

b) zamianowała rzeczywistymi nauczycielami suplentów: ks. Michała Klamuta z gimnazyum w Nowym Sączu do oddziałów równorzędnych tego zakładu; ks. Zygmunta Kuliga z gimnazyum św. Jacka w Krakowie do filii tego zakładu; ks. Jana Sadowskiego z gimnazyum w Wadowicach do szkoły realnej w Żywcu; ks. Walentego Toczka z gimnazyum w Drohobyczu do tego samego zakładu; Jana Szmyta z gimnazyum w Podgórzu do gimnazyum w Bochni; dr. Adolfa Bednarowskiego z II. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum w Brodach; Bronisława Hassnego z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu do gimnazyum w Brzeżanach; Antoniego Strzeleckiego z gimnazyum w Złoczowie do gimnazyum w Buczaczu; Franciszka Pytla z gimnazyum w Drohobyczu do tego samego zakładu; dr. Sydona Loreta z IV. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum w Nowym Sączu z przydzieleniem do służby w III. gimnazyum w Krakowie; Seweryna Hammera z gimnazyum św. Anny w Krakowie do gimnazyum w Nowym Sączu: Władysława Janika z gimnazyum w Podgórzu do gimnazyum w Nowym Targu; Józefa Leśniaka z gimnazyum św. Anny w Krakowie do filii gimnazyum w Nowym Sączu; Oresta Audykowicza z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu dla tego samego zakładu; Michała Kruszelnickiego do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Przemyślu: Włodzimierza Budzynowskiego z I. gimnazyum w Rzeszowie do tego samego zakładu; Szczęsnego Jasiewicza i Władysława Schneiberga z II. gimnazyum w Rzeszowie do tego samego zakładu; ks. Zenobiusza Ilnickiego do gimnazyum w Samborze: Daniela Dżerdża z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie do tego samego zakładu; dr. Benedykta Elmera z IV. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu z przydzieleniem do służby w IV. gimnazyum we Lwowie; Antoniego Liberę z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu (zakład główny) dla tego samego zakładu; ks. Józefa Zastyrca z gimn. w Buczaczu do gimn. z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu: Bronisława Staryckiego z gimnazyum z

Śladem Andréego do bieguna.

(Ciąg dalszy).

A więc nie sport, ale rządza wiedzy i chęć zdobyczy naukowych wytwarza podróżników do bieguna, z których w chwili obecnej najgłośniejszym jest Wellman.

Amerykanin Walter Wellman nie jest nowicyuszem w podróżach podbiegunowych. Z zawodu dziennikarz z Chicago, odbył dotychczas dwie podróże podbiegunowe, a to w latach 1894 i poszukując śladów Andréego w 1898. W obu tych podróżach przezimował na Ziemi Franciszka Józefa.

Mając pociąg do podróży podbiegunowych (czego dowodem dwie powyższe), powziął myśl użycia do tych podróży sanek motorowych (automobilu), któremi możnaby łatwiej, niż przy pomocy psów, przebyć pola lodowe. Udał się w r. 1905 do Paryża, tego ogniska automobilizmu, aby tam skonstruować sanie. W czasie pobytu w Paryżu czynił doświadczenia ze swym balonem Santos-Dumont, który okrążywszy wieżę Eiffel wzbudził w Wellmanie myśl zużytkowania tego wynalazku w celu odkrycia bieguna północnego. Dalsze próby Lebaudy'ego, czynione z balonem do sterowania, spowodowały go do natychmiastowego działania, do którego zabrał się z iście amerykańską energią. Dnia 25 grudnia 1905 r. przedstawił swój plan redaktorom *Chicago Record Herald'a,* dnia 1 stycznia 1906 r. miał pełnomocnictwo od nich, a w dwa tygodnie później t. j. 15 stycznia był z powrotem w Paryżu i tego samego dnia zamówił u Godarda (fabrykanta balonów) balon, którym zamierzał dotrzeć do bieguna. Następnie wynajął okręt „Frithjof“ na dwa lata, a to z powodu, iż nie był pewnym czy w r. 1906 będzie mógł rozpocząć podróż, co też rzeczywiście nastąpiło. Mianowicie balon zamiast 20 maja, był gotów dopiero 30 czerwca, tak, że na miejsce wzlotu (tego samego, z którego wzniósł się Andrée) przybył z końcem lipca. Ponieważ zmontowanie rozmaitych części balonu, skonstruowanie hali, z której balon miał się wznieść, napełnianie balonu, wypróbowanie go i t. d., przeciągnęły się do początku września, przeto dla spóźnionej pory odłożył Wellman swą podróż do obecnego lata i powrócił do Francyi.

Na podstawie poczynionych w roku zeszłym prób i doświadczeń, poświęcił Wellman całą zimę z r. 1906 na 1907, celem zupełnego przerobienia balonu. — Zamiast dwóch motorów o sile 50 i 25 koni, skonstruowano jeden o sile 100 koni. Balon sam został przedłużony o 6 metrów, wskutek czego pojemność jego zwiększyła się o blisko 1.000 metrów kubicznych.

Główne daty balonu, któremu Wellman nadał nazwę „Ameryka“, są następujące: Długość 60 metrów, średnica w najszerszem miejscu 17 metrów, pojemność 7.300 metrów kubicznych, zdolność obciążenia wynosi 8.870 kg. Gondola sporządzona z rur stalowych, waży około 800 kg., długość jej wynosi 35 metrów, wysokość 3, szerokość zaś 2 metry, i jest umieszczona tuż pod balonem. Stalowe skrzydła śrubowe (3), mające przeszło trzy metry średnicy, i robiące do 380 obrotów na minutę, umieszczone są po obu bokach i w tyle. W dolnej części gondoli umieszczony jest zbiornik z blachy stalowej. Zbiornik ten zawierający 4.000 litrów nafty, balon bowiem poruszany jest motorem naftowym, podzielony jest na czternaście odrębnych części, z których każda może być oddzielnie wypróżniona, co zapobiega eksplozyi. Cała gondola wraz ze zbiornikiem otoczona jest powłoką impregnowanego jedwabiu.

W gondoli mieszczą się kabiny dla uczestników wyprawy i dla 12 psów, które Wellman zabiera z sobą na wypadek, gdyby balon się zepsuł i musiano powracać saniami. Ze względu na tę ewentualność, zawiera balon kilka sań automobilowych, oraz dwie łodzie. Ponadto mieszczą się w gondoli instrumenta, odzież i zapasy żywności. Z górnej części balonu zwisa na lekkiej linie stalowej kosz podłużny, zawierający 300 klg. żywności. Kosz ten można przesuwać dookoła balonu, celem uregulowania równowagi. Waga balonu zmniejsza się o 360 klg. dziennie przez zużywanie nafty i prowiantu, wytrzymałość zaś przez ubytek gazu zmniejsza się tylko o 80 klg. Balon może więc, według obliczenia — naturalnie, jeżeli teorya nie zawiedzie — przebyć drogę dwa razy tak wielką, jak oddalenie tam i napowrót ze Szpicbergu do bieguna, albowiem zapas nafty wystarcza na wprawienie w ruch motoru przez 260 godzin przy szybkości 23 klm. na godzinę. Podczas całej wyprawy chcą podróżnicy utrzymywać kontakt z ziemią, za pomocą wlokącej się liny. Zamiast liny stalowej, jakiej użył Andrée, użyto węża skórzanego, który jest wypełniony wewnątrz prowiantem; stalowe łuski ochraniają węża przed zniszczeniem, gdy wlecze się po ziemi. Podróż ma się odbywać w wysokości 100 do najwyżej 150 metrów, a to dla zapobieżenia pokrycia się balonu powłoką lodową, przez zgęszczenie się wilgoci, unoszącej się w wyższych warstwach powietrza.

Zapas żywności wynosi około 2000 klg., co wystarcza dla uczestników wyprawy na przeciąg przeszło 10 miesięcy. W razie więc jakiegoś wypadku, mają zapewnione środki do życia.

Z powyższego widzimy, iż balon jest należycie urządzony, a wszelkie ewentualnie zajść mogące wypadki przewidziane. Niestety urządzenie połączenia telegraficznego bez drutu, balonu ze stacyą na Szpicbergu, a tem samem z Hamerfestem (w Norwegii), które oddałoby nieocenione przysługi członkom wyprawy, pomimo licznych i mozolnych prób nie powiodło się.

Oprócz Wellmana biorą udział w wyprawie: Hearsey, major Stanów Zjednoczonych, jako meteorolog, Gaston Hervieu, Francuz, jako kierownik balonu, inżynier Vanniman i dr. Fowler — ogółem pięć osób.

(Dokończenie nastąpi).

Stanisław Bobelak.

ruskim językiem wykładowym w Przemyślu do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Władysława Kurka z gimnazyum III. w Krakowie do gimnazyum I. w Tarnowie; Józefa Maurera z gimnazyum w Podgórzu do gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Stanisława Paluchowskiego z gimnazyum V. we Lwowie do tego samego zakładu; Adama Kaznowskiego z gimnazyum w Dębicy do gimnazyum w Brzeżanach; Wiktora Świderskiego z I. gimnazyum w Tarnowie do gimnazyum w Dębicy; Marcelego Prószyńskiego z gimnazyum VI. we Lwowie do gimnazyum w Dębicy; dr. Józefa Ujejskiego z gimnazyum św. Jacka w Krakowie do filii gimnazyum w Nowym Sączu z przydzieleniem do służby w gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Stanisława Matuszewskiego z II. szkoły realnej w Krakowie do gimnazyum w Wadowicach; Stanisława Maykowskiego z IV. gimnazyum we Lwowie do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Ludwika Eminowicza z gimnazyum w Bochni do gimnazyum w Jaśle; dr. Stanisława Turowskiego z III. gimnazyum w Krakowie do I. gimnazyum w Tarnowie; Stanisława Filimowskiego z II. gimnazyum w Rzeszowie do szkoły realnej w Jarosławiu; Ferdynanda Bromowicza z gimnazyum w Podgórzu do gimnazyum w Bochni; Franciszka Wzorka i Jana Kmietowicza z gimnazyum w Nowym Sączu dla tego samego zakładu; Sebastyana Flizaka z gimnazyum w Bochni do gimnazyum w Nowym Targu; dr. Józefa Folgera z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Kazimierza Kobzdaja z II. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum w Stryju; Daniela Grossa z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu do filii tego zakładu; Mieczysława Ziemnowicza z I. gimnazyum w Tarnowie do tego samego zakładu; Józefa Kretza z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do szkoły realnej w Krośnie; Jana Bilińskiego ze szkoły realnej w Żywcu do tego samego zakładu; Henryka Grossmanna z VI. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum w Złoczowie; Józefa Piekarskiego z gimnazyum w Brzeżanach do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; dr. Iwana Bryka z II. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie; Włodzimierza Birczaka z gimnazyum w Drohobyczu do gimnazyum w Samborze; Antoniego Ryniewicza ze szkoły realnej w Stanisławowie do szkoły realnej w Śniatynie; Bronisława Kryczyńskiego z gimnazyum w Nowym Sączu do tego samego zakładu; Kazimierza Barana z V. gimnazyum w Krakowie do gimnazyum w Nowym Targu; Antoniego Łukasiewicza z gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie do gimnazyum w Stryju; Władysława Filara z gimnazyum VII. we Lwowie do gimnazyum w Stryju; Romana Hołukę z V. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum w Brzeżanach; Józefa Lambera z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum w Złoczowie; Jana Gebhardta z III. gimnazyum w Krakowie do gimnazyum w Wadowicach; Mieczysława Piątkowskiego z V. gimnazyum w Krakowie do gimnazyum w Bochni; Stanisława Werbera z gimnazyum w Buczaczu do gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; Andrzeja Wykę z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu do gimnazyum w Sanoku; Józefa Urbanka z gimnazyum III. w Krakowie do gimnazyum w Bochni; Józefa Gębicę z gimnazyum w Nowym Sączu do tego samego zakładu; Jana Barącza z seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Kazimierza Firganka z gimnazyum w Nowym Sączu do gimnazyum II. z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Władysława Müllera z VII. gimnazyum we Lwowie do filii gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Maryana Langa z gimnazyum św. Anny w Krakowie do gimnazyum w Wadowicach; Stanisława Zabielskiego z I. szkoły realnej we Lwowie do gimnazyum w Stryju; dr. Zygmunta Zawirskiego z IV. gimnazyum we Lwowie do I. gimnazyum w Rzeszowie; Romana Szypajłę z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi do tego samego zakładu; Władysława Edmunda Wierzbickiego z II. szkoły realnej we Lwowie do II. gimnazyum w Tarnowie; Antoniego Wilka do I. gimnazyum w Tarnowie; Maryana Dobrzańskiego z gimnazyum w Samborze do gimnazyum w Brodach; Karola Grycza do szkoły realnej w Tarnowie; Mikołaja Mielnika z gimnazyum akademickiego we Lwowie do tego samego zakładu; Emiliana Wyrobka z II. szkoły realnej w Krakowie do gimnazyum w Gorlicach; Leona Cieplika z gimnazyum w Samborze do gimnazyum w Nowym Sączu; Ludwika Iwanickiego z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do II. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; dr. Juliana Tokarskiego z II. gimnazyum we Lwowie do I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie; Łukasza Storczykowskiego z I. szkoły realnej w Krakowie do filii gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Bronisława Scheffnera z V. gimnazyum we Lwowie do gimnazyum w Samborze; Feliksa Gizowskiego z I. szkoły realnej w Krakowie do szkoły realnej w Żywcu; Teodozego Borczowskiego z I. szkoły realnej w Krakowie do szkoły realnej w Śniatynie:

c) przeniosła ze względów służbowych: Kazimierza Młodnickiego z filii V. gimnazyum we Lwowie do zakładu głównego; Stefana Morawieckiego z I. gimnazyum w Tarnowie do gimnazyum w Brodach; Kazimierza Missonę z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi do gimnazyum w Jarosławiu; Roberta Klemensiewicza z IV. gimnazyum we Lwowie do VI. gimnazyum we Lwowie; dr. Benona Janowskiego z VI. gimnazyum we Lwowie do IV. gimnazyum we Lwowie: Mikołaja Lisińskiego z filii gimnazyum V. we Lwowie do zakładu głównego; Władysława Rembacza z I. szkoły realnej do II. szkoły realnej we Lwowie; Franciszka Bergera z II. szkoły realnej do I. szkoły realnej we Lwowie; Prokopa Rybczuka z gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie do gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi; Michała Waszkiewicza z gimnazyum z ruskim językiem wykładowym w Tarnopolu do I. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Stanisławowie.

Wreszcie zamianowała Rada szkolna krajowa prowizorycznego nauczyciela V. gimnazyum we Lwowie, dr. Adama Szelągowskiego, nauczycielem rzeczywistym w tym samym zakładzie, a zastępcę nauczyciela w III. gimnazyum w Krakowie, Karola Dawidowskiego, prowizorycznym nauczycielem w tym samym zakładzie.

Rada szkolna krajowa przeniosła: nauczyciela Stanisława Rogusa ze szkoły realnej w Jarosławiu, do szkoły realnej w Krośnie; nauczyciela Włodzimierza Kowalskiego ze szkoły realnej w Krośnie. do szkoły realnej w Jarosławiu; profesora Adama Cehaka ze szkoły realnej w Stanisławowie, do szkoły realnej w Śniatynie; nauczycieli, Hieronima Drozda ze szkoły realnej w Śniatynie, do szkoły realnej w Stanisławowie, a Konrada Rafałowskiego z III. gimnazyum we Lwowie, do V. gimnazyum we Lwowie (zakład główny).

Rada szkolna krajowa zamianowała: profesora Szkoły przemysłowej w Krakowie, Gustawa Steingrabera, przełożonym wydziału chemiczno-technicznego tejże Szkoły; asystenta Edwarda Romana Kosteckiego, rzeczywistym nauczycielem geometryi i nauki o rzutach i cieniach w Szkole przemysłowej w Krakowie; Andrzeja Krupę, rzeczywistym nauczycielem przedmiotów chemiczno-technologicznych w Szkole przemysłowej w Krakowie; asystenta Andrzeja Misia, rzeczywistym nauczycielem nauk inżyniersko-budowlanych w Szkole przemysłowej we Lwowie, nadto dr. Kazimierza Petyniaka, prowizorycznym nauczycielem przedmiotów handlowych w Akademii handlowej we Lwowie.

Galicyjska dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła kontrolora pocztowego. Aleksandra Godla, z Krakowa do Lwowa.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 29 lipca 1907 do l. 93.067 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 21 do 28 lipca 1907, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 30 lipca.

Br. Beck i dr. Wekerle w Ischlu.

Czytamy we *Fremdenblacie*: Ischl miał wczoraj swój dzień polityczny: Prezesi gabinetów austryackiego i węgierskiego, br. Beck i dr. Wekerle, zawitali tutaj, aby zdać Najj. Panu sprawę z położenia.

W kołach politycznych twierdzą, że równoczesny pobyt obu PP. Prezesów gabinetów w Ischlu nie pozostaje w żadnym bezpośrednim związku. Rozumie się samo przez się, że austryacki Prezydent Ministrów po upływie sesyi parlamentarnej i podczas przerwy w rokowaniach ugodowych, a z drugiej strony przed swym letnim urlopem musiał zjawić się u Najj. Pana. To samo odnosi się do węgierskiego prezydenta ministrów, przyczem nadmienić jeszcze wypada, że poprzednicy jego regularnie zjawiali się co roku ze schyłkiem lipca w Ischlu, a więc i wówczas, gdy sprawa ugody nie była na porządku dziennym. Stało to się poprostu tradycyą — nic więc dziwnego, że obaj Prezydenci Ministrów goszczą w Ischlu. W wę-

---

42)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MROK NA SZCZYTACH.

(Z francuskiego).

(*L'Ombre s'étend sur la montagne.* Edouard Rod).

XII.

(Ciąg dalszy).

„Otrzymałem twój list, Ireno i umiem go na pamięć. Pomimo tego, odkrywam w nim coraz to nowe rzeczy. Mówisz, że wolałabyś, aby śmierć wzięła na siebie obowiązek rozłączenia nas, jeżeli już rozłączenie było konieczne. Nie przekonasz mnie nigdy o tej konieczności, powtarzam ci! Z drugiej strony, podzielam twoje zdanie, że ten okrutny obowiązek tylko do śmierci należał. Ubliżyłaś sama sobie, uzurpując jej prawa. Są rzeczy, których niepodobna wymagać od życia, przyznaję: tak samo było z naszem szczęściem, które nigdy całkowite nie było. Ale są także więzy, które śmierć jedynie przerwać może — a nasze należały do tego rzędu. Powinniśmy byli czekać na jej zawołanie. Byłaby przyszła: nadto często spada raczej zaprędko, niż zapóźno. Możeby nas oszczędziła jeszcze na czas jakiś, może wybrałaby chwilę mniej okrutną, w której zabrałaby nas oboje razem, jak się to podobno zdarza czasami. Ale nie trzeba było, abyśmy sami mięszali się w nasze przeznaczenie, trzeba było pozwolić, aby się dokonało samo z siebie, bez naszej woli. W całym twoim liście, Ireno, jest tylko jeden ustęp, który chcę zapamiętać; tak go sobie tłumaczę: aż do śmierci, pomimo życia....

„Ponieważ mamy przybić do portu o świcie, podróżni dziś wieczorem żegnali się jedni z drugimi. Zdaje mi się, że w tej chwili dopiero spostrzegliśmy się naprawdę, że jesteśmy tylko nieznajomymi, nieprzeniknionymi jedni dla drugich. Dobra Maud uśmiechnęła się do mnie nieco melancholijnie i rzekła:

— „Niech pan się stara o odrobinę wiary: zobaczy pan, że myśląc o panu uczynię panu wiele dobrego.

„A potem, w ostatniej chwili:

— „W Paryżu będziemy mieszkać w hotelu X.... razem z mamą. Jest to hotel zupełnie amerykański. Proszę, niech pan nas odwiedzi, będzie się panu zdawało, że jesteśmy jeszcze w Ameryce!

„Pani Fryar, gdym się z nią żegnał, utopiła wzrok w moim wzroku i rzekła:

— „Ja zamieszkam w Grand-Hôtel. Liczę na pana.

„Zdaje mi się, że te dwie kobiety przedstawiają wszystko, czego mężczyzna może spodziewać się po kobiecie: jedna obiecuje mu spokój pogodnego ogniska domowego, w którem dni upływają w błogiej ciszy, a druga burze i rozkosze. Widząc je tak zbliżone do siebie, a tak różne od siebie, myśli się, że życie jest niezmiernie bogate, że nic go złamać nie potrafi, że zlewa na nas, jak z niewyczerpanej urny, obietnice i pragnienia, które powtarzać się będą tak długo, póki jesteśmy zdolni ulegać tym przemianom. Może mógłbym wybierać pomiędzy temi dwiema: moje szorstkości robiły wrażenie na pani Fryar, a poczciwą duszyczkę dobrej Maud pociągam ku sobie moim smutkiem, który przeczuwa we mnie. Może ty sama nawet namawiałabyś mnie, abym wybierał. A ja sobie tylko pomyślałem, że jutro, te dwie postacie kobiet rozwieją się, jak wiele innych, w świcie poranku, szarego i smutnego, — poranku, który mógłby być początkiem dnia promiennego, w którym ciebie bym ujrzał... Ty sama tylko, Ireno, jesteś prawdą i daremnie wyciągam ręce do ciebie!"

„Piszę dalej ten długi list, Ireno, sam jeszcze nie wiedząc, czy ci go poszlę.

„Twarze widziane w czasie podróży morskiej rozpierzchły się, dopłynąwszy do Europy: jedne w Southampton, drugie w Hawrze, inne znowu na dworcu kolei Zachodniej, gdzie widziałem kilka snujących się pomiędzy stosami nagromadzonych bagaży. Obecnie, widzę w około siebie oblicza lepiej znane, a pomiędzy niemi niektórych dobrych dawnych znajomych.

„Widziałem się z Ludwiką: smutek mój i obowiązki przyjaźni złożyły się na to, abym ją pierwszą odwiedził po przyjeździe. Nie bez trudu ją znalazłem: niema już ani swojego apartamentu, ani nazwiska. Niema już nic, zaledwie istnieje. Biedny Hugo, w swojej nieświadomości ludzi i rzeczy, zaniedbał ostrożności, aby coś dla niej postanowić na przyszłość. Natychmiast, gdy spełniła ostatni swój obowiązek, została wyrzucona przez nieznajomych spodkobierców, którzy się zlecieli z głębi Alzacyi, rzucając się na pieniądze, meble, papiery i wszystko. Uwieńczył swoje dzieło zakazując jej przez woźnego noszenia nazwiska tego, którego tak kochała! — Wszystko to w imieniu tych praw, których mądrość podoba się teraz panu Jaffé wykazywać. Wtedy znalazła się na ulicy: Stowarzyszenia wzajemnej pomocy, których Hugo był członkiem, nie mogły nic dla niej zrobić, ponieważ nie jest „wdową". Dzieliła całe życie starego mistrza, wypełniła je, oddała się całą duszą, wyczerpała się całkowicie podczas długiej choroby czuwając dniem i nocą przy jego łożu, zamknęła mu oczy. Nadaremnie! — Ponieważ stany cywilne nie zapisały ich związku w uświęconych księgach, nie jest niczem i ma przeciw sobie, wraz z ustawami przedstawiającemi porządek społeczny, reguły, które go podtrzymują i całą ich maszyneryę. Raz jeszcze oburzam się na hipokryzyę tych instytucyj, w których kłamstwo formy i pozorów góruje nad prawdziwością uczuć i faktów. A następnie, pomyślałem sobie, że ty byś nie podzielała mego oburzenia: przystałaś na nie, ulegasz im, poświęcasz nas oboje wymaganiom tych instytucyj. Gdy przesuwają się pomiędzy nas dwoje, jak zimne ostrze noża, może mówisz: „To jest słuszne!" I ty to nazywasz nauką życia!... Ach! — życie uczy mnie czego innego, Ireno! — Uczy mnie buntu: jeżeli mogę mieć jeszcze jakie życzenie, to tylko, aby stawić czoło temu życiu! — A tak by nam to łatwo przyszło, gdybyśmy oboje wzięli się do tego!...

„Zatrzymałem się wczoraj w samą porę, nie rozprawiając dalej na temat, który byłby mnie doprowadził do wypowiadania daremnych żalów....

„Druga moja wizyta była do mego lekarza. Ten nie radzi elektryczności, tylko masowanie, tusze, nacierania, ale jest w zgodzie z poprzednikiem, wymagając najzupełniejszego wypoczynku. Zaledwie pozwala trochę pisać, ale grać stanowczo zabrania. Przedewszystkiem zabronił mi myśleć o mojem cierpieniu.... O czemże chce abym myślał?.... Nie mogłem mu powiedzieć: Jeżeli nie będę myślał o tem cierpieniu, kochany panie, które można zwalczyć, które pan uznaje za uleczalne — będę myślał o tamtem, zawsze, o tem, które uchyla się z pod pańskiej dyagnozy, a które jest straszniejsze i żaden lekarz rady na nie niema.... Gdybym był przemówił w ten sposób, ten człowiek byłby bardzo zdumiony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

gierskich kołach politycznych wskazują dalej na to, że rokowania ugodowe już w Budapeszcie oficyalnie przerwano i że wznowione będą dopiero z jesienią. Podczas pobytu w Ischlu mogli br. Beck i dr. Wekerle co najwyżej konferować w sposób zgoła nieobowiązujący.

P. Prezydent Ministrów br. Beck wyraził się wobec jednego z polityków węgierskich, że nie pojmuje taktyki prasy węgierskiej, która tyle pisze o rzekomym antagonizmie obu Rządów i o nieprzyjaznem wobec siebie nawzajem stanowisku Prezesów gabinetów. Są to z gruntu fałszywe wieści. Br. Beck zapewnił wspomnianego polityka, że łączą go jak najlepsze stosunki z węgierskim prezydentem ministrów i że na tem między innemi opiera on, br. Beck, nadzieję dojścia ugody do skutku. Gdy uwagę tę powtórzono dr. Wekerlemu, potwierdził on, że między obu Rządami panuje jak najlepsze porozumienie. Pesymistyczne poglądy na ugodę rozwiały się w niwecz. Doświadczenie poucza przecie, że nawet przeszkody, jakby się zdawało z początku, nie do usunięcia, przy dobrych chęciach dadzą się jeszcze usunąć.

Bar. Beck chciał dnia 29 lipca opuścić Ischl, lecz spóźnił się do pociągu, który odchodzi o godzinie 4. Wobec tego przypięto do salonowego wagonu lokomotywę i tym sposobem dopadł P. Prezydent Ministrów wiedeńskiego pociągu pospiesznego w Attanang-Puchheim.

Konferencya, którą br. Beck odbył dnia 28 lipca z gubernatorem Banku JE. dr. Bilińskim, poświęcona była sprawie bankowej, nieuregulowanej jeszcze, jakkolwiek wcale nie stracono nadziei, że i co do niej nastąpi porozumienie.

Co do terminu, w którym odbyło się posłuchanie dr. Wekerlego, przyjętego przez Najj. Pana, jak wiadomo, w dzień następny po audyencyi br. Becka, otrzymała *Bud. Korr.* następujące wyjaśnienie: Gdy dr. Wekerle zapytał w ubiegłym tygodniu kancelaryę Dworską w Ischlu, kiedy ma pojawić się z początkiem bieżącego tygodnia na Najw. Dworze, otrzymał wezwanie na 29 lipca. W tym też dniu odbyła się jego audyencya, dr. Wekerle zaś przybył już w przeddzień, aby złożyć wizyty Najd. Arcyksiążętom bawiącym w Ischlu i odbyć konferencyę z kancelaryą Dworską. Dr. Wekerle wyjechał z Wiednia w sobotę o godz. 10 min. 15 w nocy. Wozy salonowe jego i br. Becka złączono, ale w ciągu nocy PP. Ministrowie nie widzieli się z sobą, natomiast wieczorem przed wyjazdem i rano po przybyciu do Ischlu powitali się serdecznie. Br. Beck po audyencyi u Najj. Pana, która trwała niemal dwie godziny, odwiedził dr. Wekerlego i poinformował go o jej wyniku. Po obiedzie u Najj. Pana dnia 29 lipca opuścił br. Beck Ischl i udał się na letni urlop, dr. Wekerle zaś odbył wycieczkę do Aussee.

Ischl. Dr. Wekerle był wczoraj u Najj. Pana na posłuchaniu i zdał sprawę z kwestyj bieżących. Posłuchanie trwało półtorę godziny. Po południu dr. Wekerle wyjechał z Ischlu.

Budapeszt. Z Ischlu donoszą, że Najj. Pan podczas audyencyi dr. Wekerlego kazał sobie szczegółowo zdać sprawę ze stanu rokowań ugodowych.

Udaremniony zamach na cara.

St. Pietierburgskija Wiedomosti i inne pisma petersburskie podają za *Gołosem Moskwy* następujące, zebrane przez korespondenta tegoż dziennika szczegóły, dotyczące wykrytego zamachu na życie cara.

Jedna z grup socyalistów-rewolucyonistów, która tworzyła główne jądro komitetu petersburskiego organizacyi wojskowej, na której czele stali: „towarzysz Nina", adw. przysięgły i obrońca Fieodozjew, ułożyli plan dokonania całego szeregu morderstw politycznych. Jedne morderstwa były zemstą ze strony organizacyi na przedstawicielach wyższej władzy rządowej za ich ubiegłą i obecną działalność, paraliżującą porywy rewolucyjne, drugie zaś miały na celu dokonanie przewrotu państwowego.

Organizacya wojskowa skazała na śmierć głównego prokuratora wojennego Pawłowa, naczelnika m. Petersburga von Launica, b. ministra spraw wewnętrznych Durnowo, prezesa komitetu ministrów Stołypina, księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, księcia Mikołaja Mikołajewicza. Ten szereg morderstw miał zakończyć się zamordowaniem cara.

Organizacyi nie udało się jednak wykonać swych zbrodniczych zamiarów. Wkrótce po zamordowaniu głównego prokuratora wojennego Pawłowa, wykryto ślady organizacyi: główną osobą działającą, która kierowała rękami morderców, była niejaka „towarzysz Nina"; unikała ona zręcznie aresztowania, odbywając ustawiczne podróże z Petersburga do Moskwy i z powrotem. Po zamordowaniu von Launica, udział w tem morderstwie „towarzysza Niny" został ostatecznie stwierdzony; wykryto laboratoryum, w którem wyrabiano dla organizacyi materyały wybuchowe i bomby, oraz skład broni. Nie udało się jednak naówczas ująć przywódców grupy, gdyż uprzedzona „towarzysz Nina", zdołała zbiedz z mieszkania konspiracyjnego w Petersburgu do Moskwy; razem z nią znikły z tego mieszkania przechowywane tam bomby, broń, egzemplarze broszury „Taktyka walki ulicznej" i korespondencya organizacyi.

Uprzedzone usiłowanie wysadzenia pociągu, w którym mieli jechać do Carskiego Sioła w. książę Mikołaj Mikołajewicz i Stołypin, było przygotowane przez tę samą organizacyę, która wydała wyrok śmierci na gen. Launica i Pawłowa. Właściwie, po tym zamachu władze wpadły na nici spisku.

U jednego z urzędników kantoru pocztowo-telegraficznego w Petersburgu mieszkał niemający określonego zajęcia jego dorosły syn. Będąc ustawicznie w kantorze pocztowym, młodzieniec nagle zaczął zawierać znajomości z przychodzącymi na pocztę szeregowcami batalionu gwardyi i kozakami, którzy należeli do konwoju. Rozmawiając ze swoimi nowymi znajomymi, młodzieniec ów starał się skierować rozmowy na jeden temat: życie dworu, jego porządki i przyzwyczajenia, zręcznie wypytując żołnierzy o wszystkie interesujące go szczegóły, jakoteż informując się co do przekonań politycznych żołnierzy, z którymi prowadził te rozmowy. Nie poprzestając na rozmowach, w których przebijała tendencya uświadomienia żołnierzy w pożądanym dla organizacyi rewolucyjnej duchu, młodzieniec zaczął dawać żołnierzom różne broszury, najpierw niewinnej treści, a następnie i takie, w których wyraźnie propagowaną była myśl rewolucyi przy pomocy armii.

Gdy na poczcie prowadzono propagandę wśród żołnierzy, w Carskiem Siole, w Peterhofie, w Strielnej, Oranienbaumie i Gatczynie zaczęły się od czasu do czasu ukazywać osoby, należące do inteligencyi, mężczyźni i kobiety, starające się zawierać znajomości z urzędnikami „ochrany", ze służbą dworską i wogóle ze wszystkimi, kto ma jakąkolwiek styczność z dworem. Przybysze, oglądając miejscowości, w pobliżu pałaców, działali według tego samego programu, co syn owego urzędnika pocztowo-telegraficznego, t. j. starali się zbadać wszystkie szczegóły, dotyczących życia rodziny carskiej i ich otoczenia. Cała uwaga organizacyi była zwrócona podówczas na Carskie Sioło, miejsce pobytu całej rodziny carskiej.

Członkowie wojskowej organizacyi rewolucyjnej interesowali się szczególnie przyjazdami ministrów do pałaców, doszło do tego, że jeden z rewolucyonistów zaproponował znajomemu urzędnikowi „ochrany" dość znaczną sumę pieniędzy tylko za doniesienie o przybyciu do pałacu prezesa rady ministrów. Ta droga ciekawość przyczyniła się tylko do wzmocnienia dozoru nad temi osobami.

Druga część rewolucyonistów zajęła się poznaniem ogromnego parku Carskosielskiego, po którym codziennie jeździły lub przechadzały się osoby należące do rodziny carskiej.

Rewolucyoniści ci zdołali zainteresować mleczarki, którym wolno było przechodzić przez park i przez szosę. Zadając cały szereg pytań członkom „ochrany" co do tych mleczarek, przyjezdni starali się szczegółowo wyjaśnić, czy mleczarki nie są poddawane rewizyi przedtem, nim je wpuszczą do parku, jakoteż czy rewidowaną jest zawartość dzbanków i taczek ręcznych.

Aczkolwiek badania te były mocno podejrzane, administracya miejscowa poprzestała na rozciągnięciu dozoru i zebraniu informacyj o tych osobach.

Dowiedziawszy się tego wszystkiego, co ich obchodziło, przyjezdni stopniowo zaczęli badać „ochranę" co do możliwości dostania się do właściwej części parku pałacowego, zamkniętego dla publiczności, a następnie i do nowego pałacu. Usiłowania te jednak widocznie nie zostały uwieńczone powodzeniem. Chcąc wypełnić tę lukę, zwrócono się do innego środka. Syn owego urzędnika pocztowego zaczął starać się, aby go przyjęto do chóru dworskiego, do klasy śpiewu, przyczem uciekł się do protekcyi swego krewnego, należącego do tego chóru. Zamiar ten jednak nie udał się, ponieważ krewny, znając poglądy petenta, kategorycznie odmówił mu swej protekcyi.

Po tem wszystkiem terroryści całą swą uwagę zwrócili na Peterhof, jakkolwiek wizyty członków partyi socyalno-rewolucyjnej trwały po dawnemu w Carskiem Siole, gdzie mieli wynajęte mieszkania.

Co do Peterhofu, to w dalszym ciągu badali go energicznie ze wszystkich stron, głównie zaś tę część, gdzie mieści się mały pałac, około willi Aleksandrya.

Jakkolwiek jasną było rzeczą do czego zmierza działalność nieznanych osób, lecz w rękach „ochrany" nie było wszystkich nici do ujęcia całej organizacyi. Dane te znaleziono jednak wkrótce.

Pracująca w barakach Botkina w charakterze Siostry Miłosierdzia, niejaka Zubowa, w zamiarze samobójczym zadała sobie niebezpieczną ranę postrzałową. Samobójczynię odesłano do szpitala Obuchowskiego, a dla spisania pozostałych po niej rzeczy, administracya szpitala barakowego wezwała policyę.

Spisując rzeczy po Zubowej, policya otworzyła jeden ze znajdujących się w jej mieszkaniu koszów do bielizny, w którym ukazały się bomby, materyały wybuchowe, broń, literatura rewolucyjna; w drugim koszu znajdowały się plany Peterhofu, Carskiego Sioła i Gatczyny, z oznaczeniem tych dróg, któremi jeździła rodzina carska, dogodnych miejsc dla rewolucyonistów do rzucania bomb, domów, w których mieszkali różni dygnitarze państwowi i t. d. Ze znalezionej zaś korespondencyi okazało się, że Zubowa należy do organizacyi wojskowej, która postawiła sobie za cel zamordowanie cara i wyżej wspomnianych osób. Skład zaś bomb i broni był to ten właśnie, który przedtem znajdował się u „towarzysza Niny."

Po aresztowaniu Zubowej, która teraz powróciła do zdrowia, nastąpiło aresztowanie urzędnika spraw wewnętrznych Emme, należącego do występnej organizacyi, a potem i wszystkich jej członków, wśród których byli adwokaci przysięgli: Tarasow i Cziabrow.

Ogółem aresztowano w tej sprawie 23 osób; 2 osoby zdołały zbiedz za granicę.

Sprawa o spisek będzie sądzona w początkach sierpnia w sądzie okręgowym petersburskim.

KRONIKA.

Lwów, 30 lipca.

— **Kalendarz.**

Środa (31 lipca):

Ignacego. — Lubomira. — Jemyłya.

Wschód słońca o godzinie 3·54 rano, zachód słońca o godzinie 7·07 po południu.

— **Henryk Sienkiewicz** bawi w Krakowie.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya krakowska. Święcenie kapłańskie otrzymali z rąk Kardynała ks. Puzyny: Jan Rosiewicz i Michał Pęckowski.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Stanisław Flaschen, rodem ze Szczakowy i Maurycy Landau z Warszawy, otrzymali na Uniwersytecie Jagiellońskim stopnie doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we czwartek, dnia 1 sierpnia, o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— *(K)* **Zasiłki dla burs mieszczących młodzież szkolną polską i ruską.** W budżecie krajowym na r. 1907 wyznaczył Sejm ryczałt w sumie 25.000 koron do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową na zasiłki dla burs, mieszczących młodzież polską i ruską. Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy, w porozumieniu z Radą szkolną krajową, następujące jednorazowe zasiłki: bursie ludowej pod zarządem Towarzystwa Szkoły ludowej we Lwowie 250 koron; dyrekcyi Towarzystwa pomocy naukowej dla bursy pod nazwą domu im. Tadeusza Kościuszki we Lwowie 250 koron; wydziałowi centralnemu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, dla bursy im. Jerzego hr. Dunin Borkowskiego we Lwowie 200 koron; stowarzyszeniu miłosierdzia w Sodalicyi Maryańskiej Panów, dla bursy szkół średnich we Lwowie 200 koron; bursie Towarzystwa św. Wojciecha we Lwowie 300 koron; bursie im. Mikołaja Reya we Lwowie 300 koron; bursie ruskiej im. św. Mikołaja we Lwowie 200 koron; bursie ruskiej pod protektoratem Jego Ces. Wys. Arcyksięcia Ferdynanda Karola we Lwowie 450 koron; bursie ruskiej włościańskiej św. Włodzimierza we Lwowie 300 koron; bursie ruskiej rzemieślniczej i przemysłowej we Lwowie 200 koron; zgromadzeniu OO. Zmartwychwstańców na utrzymanie zupełne w internacie we Lwowie 15 uczniów jako stypendystów Wydziału krajowego 9000 koron; bursie polskiej im. Adama Mickiewicza w Czerniowcach 300 koron; bursie polskiej ludowej w Zaleszczykach 200 koron; bursie ruskiej włościańskiej filii ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Zaleszczykach 200 koron; bursie gimnazyalnej im. Adama Mickiewicza w Bochni 250 koron; bursie im. J. I. Kraszewskiego w Stanisławowie 400 koron; bursie polskiej włościańskiej im. Tadeusza Kościuszki w Stanisławowie 100 koron; bursie ruskiej filii Towarzystwa pedagogicznego ruskiego w Stanisławowie 300 koron; bursie ruskiej włościańskiej w Stanisławowie 300 koron; Towarzystwu ruskich dam dla bursy dziewcząt w Stanisławowie 200 koron; bursie polskiej ludowej w Przemyślu 200 koron; bursie polskiej t. zw. przemyskiej w Przemyślu 350 koron; bursie ruskiej włościańskiej filii ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Przemyślu 150 koron; bursie ruskiej jubileuszowej Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. im. św. Mikołaja w Przemyślu 350 koron; bursie im. Stanisława Kostki dla uczniów gimnazyalnych w Nowym Targu 100 koron; bursie im. Tadeusza Kościuszki w Złoczowie 200 koron; bursie polskiej ludowej im. Jana Sobieskiego w Złoczowie 200 koron; bursie ruskiej Towarzystwa „Proświta" w Złoczowie 200 koron; bursie ruskiej im. św. Mikołaja w Złoczowie 100 koron; bursie ruskiej włościańskiej pod zarządem Towarzystwa im. Michała Kaczkowskiego w Złoczowie 100 koron: bursie polskiej im. Józefa Jakubowicza w Brzeżanach 300 koron; bursie ruskiej w Brzeżanach 250 koron; bursie ruskiej włościańskiej filii Towarzystwa pedagogicznego ruskiego w Brzeżanach 200 koron: bursie polskiej gimnazyalnej w Kołomyi 250 koron; bursie polskiej ludowej w Kołomyi 100 koron; bursie polskiej dla dziewcząt im. Adama Mickiewicza w Kołomyi 250 koron; bursie gimnazyalnej im. ś. p. ks. Feliksa Dymnickiego w Rzeszowie 300 koron; bursie dla młodzieży chrześciańskiej w Brodach 200 koron; bursie dla młodzieży gimnazyalnej im. Józefa Korzeniowskiego w Brodach 200 koron; bursie ruskiej im. ks. Teodozego Effinowicza w Brodach 100 koron; bursie powiatowej rusko-ukraińskiej w Brodach 250 koron; bursie jubileuszowej Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. w Sanoku 250 koron; instytutowi ruskiemu „Narodny Dom" w Sanoku dla bursy ruskiej 100 koron; bursie rusko-ukraińskiej włościańskiej w Sanoku 100 koron; bursie polskiej w Kałuszu 100 koron: bursie polskiej im. Kopernika w Jarosławiu 400 koron; bursie ruskiej im. św. Onufrego w Jarosławiu 200 koron; bursie im. św. Jadwigi w Dębicy 250 koron; bursie nauczycielskiej w Tarnopolu 250 koron; bursie ruskiej w Tarnopolu 450 koron; bursie ruskiej im. św. Jerzego w Tarnopolu 100 koron; bursie ruskiej włościańskiej filii Towarzystwa „Proświta" w Tarnopolu 200 koron: bursie im. Adama Mickiewicza w Drohobyczu 300 koron; bursie ruskiej im. Jana Chrzciciela w Drohobyczu 200 koron; bursie ruskiej włościańskiej filii Towarzystwa „Proświta" w Drohobyczu 100 koron; bursie polskiej w Horodence 100 koron: bursie gimnazyalnej im. Adama Mickiewicza w Stryju 250 koron; bursie ruskiej w Stryju 200 koron: bursie im. Adama Mickiewicza w Sokalu 200 koron; bursie ruskiej Towarzystwa „Szkolna Pomoc" w Sokalu 200 koron: kuratoryi bursy św. Kazimierza w Tarnowie 300 koron; bursie im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu 250 koron; bursie ruskiej Towarzystwa „Proświta" w Nowym Sączu 200 koron: bursie ruskiej w Nowym Sączu 200 koron; bursie polskiej ludowej w Samborze 250 koron: bursie ruskiej im. św. Włodzimierza Wielkiego w Samborze 250 koron; bursie polskiej ludowej w Czortkowie 100 koron; bursie ruskiej filii ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Czortkowie 100 koron; bursie ludowej im. Adama Mickiewicza Towarzystwa szkoły ludowej w Śniatynie 200 koron; bursie im. Bartosza Głowackiego Towarzystwa szkoły ludowej w Żółkwi 200 koron; bursie polskiej w Rohatynie 200 koron; bursie ruskiej filii ruskiego Towarzystwa pedagogicznego w Szczercu 100 koron; bursie ruskiej w Turce nad Stryjem 100 koron; bursie ruskiej w Rawie ruskiej 100 koron; bursie włościańskiej ruskiej filii Towarzystwa „Proświty" w Dolinie 100 koron.

— **Pogrzeb** ś. p. dr. Aleksandra Hirschberga odbył się wczoraj po południu z domu żałoby przy ul. 29 Listopada l. 66 na cmentarz Łyczakowski. W pogrzebie wzięli między innymi udział: senat i profesorowie Uniwersytetu, reprezentant krakowskiej Akademii Umiejętności prof. Abraham, urzędnicy i funkcyonaryusze Zakładu narodowego im. Ossolińskich z kuratorem ks. A. Lubomirskim i wicekuratorem dr. Małeckim na czele, delegaci Towarzystw oświatowych, młodzież stow. rękodzielników „Gwiazda" i i. Kondukt prowadził ks. Biskup Bandurski.

Na cmentarzu nad otwartą mogiłą przemówił pierwszy reprezentant Uniwersytetu prof. L. Finkel w te słowa:

„Imieniem Uniwersytetu, imieniem wydziału filozoficznego żegnam doczesne szczątki profesora Aleksandra Hirschberga.

Zgasł nam niespodziewanie, w 60 roku pracowitego żywota, odwołany nagle od badań naukowych, którym oddawał się z zamiłowaniem i wytrwałością, godną uznania i podziwu. Zaledwie kilka miesięcy mija od pojawienia się ostatniego poważnego dzieła jego, owocu mozolnych poszukiwań i dojrzałych rozmyślań, a już zakładał podwaliny pod nowe dociekania dziejowe, kiedy choroba śmiertelna zniweczyła jego zamiary. Praca naukowa była mu potrzebą, rozkoszą duchową, stała się prawie szlachetnym nałogiem i strawiła przedwcześnie wątły organizm fizyczny.

Dwiema epokami dziejów naszych zajmował się przedewszystkiem ś. p. Aleksander Hirschberg: naprzód panowaniem Zygmunta Starego, pierwszem wystąpieniem Polski na szerszą arenę stosunków dyplomatycznych, które opracowywał z gruntowną i wszechstronną znajomością rzeczy; potem — czasami Samozwańców moskiewskich, przełomową dla Polski dobą, w której blaski jej potęgi odbijały się o

złociste kopuły carskiego Kremlu, a przygasały w domowych niesnaskach, w pierwszych rokoszach królewiąt polskich. W obydwu epokach pociągały żywy umysł historyka postacie niezwykłe, zagadkowe, które pragnął zrozumieć: w XVI. wieku Hieronim Łaski, wojewoda sieradzki, którego bogatemu w wypadki życiu i poselstwom na dworach europejskich poświęcił obszerne i wyczerpujące dzieło; w XVII. wieku car Dymitr, jego tajemnicze pojawienie się w Polsce, wyprawy moskiewskie i oddziaływanie ich na wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej, — wreszcie ta, jak ją nazwał, dziwnie nieszczęśliwa Polka, Marya Mniszchówna, która zasiadła chwilowo na tronie carskim. — Życie jej jest przedmiotem ostatniego dzieła ś. p. Hirschberga.

W tych wszystkich badaniach usiłował dotrzeć aż do dna rzeczy, chciał wydrzeć pożółkłym od starości papierom tajemnicę, którą zazdrośnie chowają. Nie szczędził trudów i zabiegów, aby zgromadzić wszystko, co mogło złożyć świadectwo w sprawie, którą się zajmował; nie było dostępnego rękopisu, chociażby w bardzo odległem archiwum lub bibliotece, o którym by się nie postarał, z któregoby nie skorzystał. Staranność jego i sumienność w badaniach nie znały wprost granic. Dlatego w dziełach swoich nietylko łączył i krytycznie oceniał wszystkie rozrzucone wiadomości, lecz także przynosił nowe, wydobywał na światło dzienne nieznane lub dawno zapomniane, wyjaśniał przyczyny zmiennych losów swoich bohaterów i motywy ich działalności. Dlatego też każde Jego dzieło, każda nawet drobna rozprawka posiada trwałą wartość naukową, wnosi mniejszą lub większą, ale rzeczywistą zdobycz do skarbnicy wiedzy naszej o przeszłości narodu

To jest najprzedniejsza zaleta jego prac naukowych: nie powtarzał za nikim, szedł własnym torem badawczym, a spełniał zawsze najwyższą zasadę etyczną ludzkiej twórczości: „Czyń najdoskonalej, jak tylko możesz“.

Pod pozornym chłodem trzeźwego badacza dziejów biło jednak gorące serce, pełne miłości dla swego narodu; cisnęło się ustawicznie największe i najboleśniejsze zagadnienie dziejów Polski: dlaczego stało się tak, jak się stało i czemuż nie potrafiliśmy mocą odeprzeć przemocy? Nie schodził pytaniu temu z drogi ś. p. Hirschberg — przeciwnie, raz po raz do niego powracał, w dziełach i wykładach uniwersyteckich badał początki choroby społecznej, która, zdaniem jego, sprowadziła straszną katastrofę. W odpowiedzi tej nie znał kompromisu — zdanie swoje bez ogródki wypowiadał — wierny syn prawdziwej nauki, podawał obnażoną z legendy, nieraz twardą i gorzką prawdę.

Historyk, był zarazem obywatelem, pracował dla narodu, jemu ochotnie i żarliwie służył, a służył nietylko w zakresie nauki, lecz także życiem całem. Od wczesnej młodości brał czynny i wybitny udział w sprawach publicznych, przejmował się niemi gorąco, a działał rozumnie. Założyciel i długoletni przewodniczący Towarzystwa oświaty ludowej, współredaktor pism dla ludu, uprawiał, dalekie od zawodowych swych zajęć bibliotecznych i naukowych badań, pole pracy społecznej.

Wiedział i czuł, że u nas nie wolno się zamykać w kole umiłowanych studyów, — są liczne obowiązki, które czekają gotowych i uzdolnionych do ich spełnienia ludzi.

Zarówno nauka polska, jak społeczeństwo ponoszą przez śmierć Aleksandra Hirschberga ciężką i dotkliwą stratę.

Żegnamy wszyscy, którzyśmy otoczyli tę świeżą mogiłę uczonego, samotnego wędrowca przez życia rozłogi z tem uczuciem, z jakiem żegna się najlepszego przyjaciela lub bliskiego krewnego; tyle węzłów wspólnej pracy dla tych samych ideałów sprzęgło nas z nim na zawsze.

Żegnamy go z serdecznym żalem i ze łzą w oku, — a w tem jest także pociecha, bo trafnie powiedziano, że „po kim płacząc, ślą westchnienia współrodacy, ten żył dość długo...“

Niechże pochylą się berła uniwersyteckie w znak szczerej po nim żałoby!“

Pochyliły się kirem okryte berła, poczem pożegnali jeszcze zwłoki imieniem Ossolineum dr. Bernacki i prof. dr. Friedberg imieniem Towarzystwa oświaty ludowej, którego ś. p. Zmarły był jednym z inicyatorów i długoletnim prezesem.

Po odspiewaniu *Salve Regina* przez duchowieństwo, złożono trumnę w mogile.

— **Konkurs.** Ślusarze maszynowi, którzy mogą się wykazać świadectwami co najmniej jednorocznego zatrudnienia jako monterzy w fabrykach lokomotyw lub w montowniach maszyn w warstatach kolei państwowych, mogą być przyjęci na palaczy przy lokomotywach w okręgu dyrekcyi kolei państwowej we Lwowie. Ubiegający się o przyjęcie mają się nadto wykazać znajomością języka krajowego i świadectwem ukończenia szkoły przemysłowej, — muszą być silnej konstytucyi ciała, mieć bystry wzrok i słuch, — krótkowidze, słabowidzący, nie rozróżniający barw i źle słyszący nie będą przyjęci.

Odnośne ostemplowane podania należy wnieść do Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie do dnia 15 sierpnia b. r.

— **Stowarzyszenie stolarzy, rzeźbiarzy i t. d.** odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie, na którem po przyjęciu sprawozdania z czynności wydziału i udzieleniu mu absolutoryum z rachunków, dokonano wyboru nowego wydziału i komisyi kontrolującej. Przewodniczącym stowarzyszenia wybrany został ponownie p. Emil Czerniawski. Obszerną dyskusyę wywołała sprawa bojkotów, oraz sprawa nowego regulaminu pracy. W regulaminie tym przyjęto żądanie robotników co do 9 i półgodzinnego dnia pracy, przyczem poczyniono zastrzeżenia gwarantujące skuteczność tej pracy. Delegaci robotników wystąpili przeciw niektórym z tych zastrzeżeń. Po namiętnej dyskusyi i po opuszczeniu sali obrad przez delegatów towarzyszy złagodziło zgromadzenie niektóre punkty regulaminu, a w końcu uchwaliło go jednomyślnie z tem, iż ma obowiązywać od 5 sierpnia b. r.

— **W Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków** dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie zgłoszono w II. kwartale 1907 ogółem 758 wypadków. Zakład załatwił w tym czasie 1114 spraw wypadkowych, a tytułem rent wypłacił w II. kwartale 1907: ascendentom kor. 1479·06; przemijająco niezdolnym do zarobkowania kor. 29.476·03; stale niezdolnym do zarobkowania kor. 181.940·92; wdowom kor. 19.850·96; sierotom kor. 25.006·51. Tytułem odprawy wypłacił wdowom kor. 288·—; tytułem kosztów pogrzebu kor. 1323·—, a tytułem kosztów dochodzenia wypadków koron 10.109·86. Wypłacono nadto wartość kapitałową rent kor. 4209·01. Razem wypłacił Zakład tytułem wynagrodzeń w ciągu II. kwartału 1907 kor. 273.683·35. Na częściowe pokrycie rent powyższych i ich wartości kapitałowych, deklarowano lub nałożono z urzędu od 1 stycznia 1907 do 30 czerwca 1907 tytułem opłat kor. 899.561·98.

— **Z »Sokoła«.** Dnia 4 sierpnia mają się odbyć festyny sokole połączone z ćwiczeniami w Janowie, Rudkach i Brzuchowicach (gniazda Lwów III.). Zawiadamiając o tem członków wszystkich gniazd lwowskich, wzywa wydział „Sokoła-Macierzy“ do wzięcia udziału w tych festynach, pozostawiając do woli wybór miejsca. Zgłoszenia w kancelaryi „Sokoła-Macierzy“.

— **Egzamin dojrzałości** w seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie odbył się w bieżącym roku w dwóch terminach, a to od 10 do 14 maja dla eksternistów pod przewodnictwem członka Rady szkolnej krajowej, dr. Teofila Ciesielskiego i od 1 do 10 lipca dla uczniów Zakładu pod przewodnictwem radcy szkolnego dr. Alfreda Jahnera.

W pierwszym terminie zgłosiło się do egzaminu 16 eksternistów. Z tych zostali uznani za dojrzałych: Jakób Fischer, Zygmunt Modelski, Miron Sklepkiewicz, Karol Szychowski, Ludwik Wieczorek. Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po upływie feryj przeznaczono 4 kandydatów, reprobowano na rok 6, w ciągu egzaminu odstąpił 1.

W drugim terminie zgłosiło się do egzaminu 50 uczniów Zakładu. Z tych zostali uznani za dojrzałych: Mikołaj Batiuk, Stanisław Ceranowicz, Piotr Choma, Michał Chomin, Maryan Chucher, Bazyli Ciokan, Jan Czornysz, Jan Dąbrowski, Jan Delkiewicz, Leon Dołżycki, Leon Garstka (z odzn.), Adam Grabowski (z odzn.), Julian Hordyński, Karol Hurnik, Wacław Król, Maryan Kuźniar, Józef Lehnert, Jan Leśniakowski, Kazimierz Leśniakowski, Józef Łuszpiński, Antoni Masełko, Antoni Mędrkiewicz, Rudolf Mekicki, Władysław Mielnik, Andrzej Ozarków, Bronisław Rafiński, Edward Ringler, Bynem Schmirer, Kazimierz Skulski, Jan Ślusarz, Dymitr Stasiów. Józef Stemler (z odzn.), Aleksander Świstun, Józef Szymański, Leon Szyputa, Emanuel Tiger, Roman Trembicki, Bazyli Tybinka, Wiktor Urbański, Józef Wikarski, Józef Woźniakowski, Michał Zazulak, Władysław Żułczyński.

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu po upływie feryj przeznaczono 5 kandydatów, reprobowano na rok 1. w ciągu egzaminu odstąpił 1.

— **Na kongres** i wystawę urządzeń odnoszących się do spraw hygieny szkolnej, który odbędzie się w sierpniu b. r. w Londynie, postanowił magistrat zaproponować Reprezentacyi miejskiej wydelegowanie na tę wystawę i kongres inspektora szkół miejskich p. Bruchnalskiego.

— **Ślub** panny Maryi Janickiej, córki ś. p. Mieczysława i Józefy z Torosiewiczów z p. prof. dr. Janem Mazurkiem odbył się we Lwowie dnia 26 b. m. w kościele archikatedralnym obrz. łac.

△ **Bezpieczeństwo życia we Lwowie.** Na przechodzącego wczoraj p. Stanisława Bobrzyńskiego spadła z jednego z budujących się domów w ulicy Kościuszki cegła i skaleczyła go dość dotkliwie w głowę.

△ **Zgubiono:** w wozie kolei elektrycznej bransoletkę srebrną z dwoma wisiorkami; w drodze z dworca kolej. do ul. Bernsteina czarną walizkę skórzaną z bielizną; czarną parasolkę jedwabną z metalową rączką; w wozie kolei elektrycznej złoty zegarek damski o jednej kopercie; w drodze z ulicy Trzeciego Maja na Dąbrowskiego srebrną, oksydowaną tytonierkę z monogramem J. H.

△ **Nieostrożne jazdy.** Woźnica ze składu drzewa Tiegera, Piotr Zadorożny, jadąc wczoraj ulicą Słoneczną, zawadził o słup latarni swym wozem i połamał go na drobne kawałki.

O wiele lepszym jednak woźnicą jest Jan Rogoszewski, którego oskarżono w policyi o złamanie obok gmachu głównej poczty aż dwu latarń.

Obu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

△ **Dwa ognie kominowe.** Wczoraj w południe alarmowano dwukrotnie straż pożarną miejską do ogni kominowych: w ul. Maryi Śnieżnej do domu pod l. 6 i do gmachu galic. Kasy oszczędności.

△ **Kronika policyjna.** W ulicy Starozakonnej aresztowano wczoraj notowaną złodziejkę Annę Kisielową, którą przytrzymano tam ze skradzionemi bluzkami.

Z mieszkania Katarzyny Wolaninowej, zamieszkałej przy ul. Gazowej l. 26, skradziono wczoraj 16 koron w gotówce.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, ks. Feliks Kostański, z zakonu OO. Karmelitów, w 70 r. życia; Piotr Kawecki, towarzysz krawiecki, w 49 r. życia; Adela Marya Mulikowa, w 58 r. życia; Piotr Wolf, werkmistrz kolei państwowych, w 68 r. życia; Antoni Janikowski, monter, w 22 r. życia; Bronisław Mikosiński, towarzysz krawiecki, w 29 r. życia;

w Siankach, Zofia z Męcińskich Broschowa, żona naczelnika stacyi kolejowej w Siankach, w 26 r. życia;

w Krakowie, dr. Maurycy Horowitz, adwokat krajowy i radny m. Krakowa, w 44 r. życia;

w Berlinie, Konstanty Rewieński, obywatel ziemski gubernii mińskiej, w 40 r. życia.

— **Nowe probostwo na Bukowinie** ma być utworzone w Hliboce, należącej obecnie do parafii sereckiej. Ks. Arcybiskup dr. Bilczewski, podczas niedawno odbytej wizytacyi kanonicznej na Bukowinie oświadczył gotowość przyczynienia się do dotacyi utworzyć się mającego probostwa kwotą 5.000 koron, a właściciel Hliboki, p. dr. Aleksander Skibniewski, na ten sam cel ofiarował 10 morgów gruntu i materyał pod budowę plebanii.

— **Krajowy Związek turystyczny.** Od dnia dzisiejszego mieści się centralne biuro kraj. Związku turystycznego w Krakowie, w Rynku głównym „pałac Spiski“ na I. piętrze. Od 15 sierpnia b. r. zacznie tam funkcyonować także biuro biletowe austr. kolei państwowych, w którem nabywać będzie można bilety okrężne, jak i wszelkie inne do wszystkich miejscowości tak w Monarchii, jak i zagranicą.

Nadto udziela biuro wszelkich informacyj dotyczących rozkładu jazdy na wszystkich kolejach, oraz wyjaśnień co do hoteli, i t. p.

— **Aresztowanie studentów na granicy.** Onegdaj aresztowano dwóch studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, którzy przyjechali do Sosnowca za cudzymi półpaskami. Są to pp.: St. Kwasieborski, lat 22, rodem z powiatu lipnowskiego i Bolesław Świędziński, lat 21, z powiatu opatowskiego.

— **Tunel przez góry Tauern.** Ministerstwo kolei żelaznych ogłasza, że onegdaj wybito otwór w dwumetrowej grubości ścianie, jaka dzieliła jeszcze obie połowy tunelu przez góry Tauern. W ten sposób za kilka tygodni już wykończony zostanie ten najtrudniejszy objekt nowych kolei alpejskich i drugie połączenie kolejowe z Tryestem w całej swej długości zostanie oddane do użytku publicznego. Tunel przez Tauern ma 8.526 metrów długości, szerokość jego obliczona jest na ułożenie dwóch torów, budowa zaś jego trwała prawie sześć lat. W jesieni bowiem 1901 roku rozpoczęto roboty około przebicia Alp równocześnie z dwóch stron, z północy w oddaleniu 4 kilometrów od stacyi Badgastein, do której już dochodzą pociągi nowej kolei, z południa zaś w miejscowości Mallnitz, w Karyntyi. Północny otwór tunelu położony jest 1.171 metrów nad poziomem morza, a południowy 1.219 metrów. Roboty były niesłychanie trudne, gdyż granit, przez który musiano przebijać otwór jest tak twardy, iż z wytężeniem wszystkich sił zdołano posuwać się naprzód zaledwie o 60 do 80 centymetrów na dobę. Dopiero po przebiciu 1.176 metrów z południowej, a 630 z północnej strony, natrafiono na bardziej podatny grunt i przy zastosowaniu maszyn hydraulicznych przebijano dziennie cztery, pięć, a w niektórych miejscach nawet sześć metr. W kwietniu b. r. natrafiono na bardzo obfite źródło, które utrudniło znacznie dalsze roboty. Ostatecznie jednak udało się opanować wdzierającą się masami wodę i doprowadzić do końca to wielkie dzieło. Uroczyste otwarcie tunelu odbędzie się zapewne dopiero w jesieni w obecności Następcy Tronu, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. W roku ubiegłym sam Najj. Pan przybył na otwarcie ruchu części nowej linii alpejskiej z Schwarzau do Gasteinu.

— **Lokaut.** Z Pragi telegrafują: Zapowiedziane wydalenie pomocników rękawiczniczych przeprowadzono wczoraj.

— **Kopalnie złota w Austryi.** Koło miejsca kąpielowego Gastein w Salzburgu grupa kapitalistów ze Szwajcaryi nabyła kopalnię złota za 1,500.000 K. i rozpocznie dalsze poszukiwania za złotem.

— **Pożar na dworcu kolejowym w Temeszwarze.** Na dworcu kolejowym w Temeszwarze wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył znajdujące się w magazynach towary, wartości 400.000 koron, w tem 100 beczek nafty. Dwaj strażacy odnieśli ciężkie rany, a czterej lekkie.

— **Mąż oskarżył żonę o dzieciobójstwo.** Sensacyjna sprawa kryminalna toczyła się w tych dniach przed policyą w Budapeszcie. Agent handlowy Juliusz Kugler, który wytoczył swej żonie Florze proces o rozwód, wniósł przeciw niej również skargę o dzieciobójstwo. Żona jego, którą poślubił przed 6 laty, była tak rozrzutna, że Kugler jest dziś zrujnowany, mimo, iż posiadał intratny interes w hali centralnej. Przy rodzinie Kuglerów mieszkała 13-letnia Małgorzata Tautegel z Gmunden, z którą Kuglerowa obchodziła się bardzo źle. Z zemsty opowiedziała ona sąsiadce, że na strychu w ich domu jest stary kufer z trupem dziecka. Gdy Kugler dowiedział się o tem i zażądał od żony wytłumaczenia sprawy, złożyła ona wszystko na służącą, która służyła u nich przed sześciu laty. Żądała od męża, ażeby potajemnie pozbył się kufra. Kugler jednak doniósł o sprawie tej policyi, a zarazem podał dowody, że żona jego była dzieciobójczynią. Policya oddała sprawę prokuratoryi.

— **Szyldowe represye.** Policya warszawska surowo nakazała komisarzom cyrkułowym sprawdzić wszystkie szyldy, o ile odpowiadają obowiązującym przepisom, w razie ujawnienia szyldu w samym tylko języku polskim, lub też jeśli rozmiar rossyjskiego tekstu na szyldzie nie będzie odpowiadał polskiemu, nakazano winnych właścicieli firm pociągać do odpowiedzialności w drodze administracyjnej, a miejscowych rewirowych przedstawić do kary.

Kronika prowincyonalna.

§ Z Krynicy piszą nam: Dziś po południu i wieczorem przybędzie tutaj wycieczka uczestników lwowskiego Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich. Wieczorem odbędzie się przyjęcie gości przez lekarzy ordynujących w Krynicy w górnej sali restauracyjnej Domu zdrojowego.

Jutro rano o godz. 9 nastąpi zwiedzanie zdrojowiska, poczem o godz. 1 m. 30 po południu odbędzie się bankiet, dany przez Zarząd zdrojowy dla uczestników Zjazdu. Wieczorem o godz. 7 uroczyste przedstawienie w teatrze. Po przedstawieniu „Wielki raut“ we wszystkich salach Domu zdrojowego.

Koncert sławnego wirtuoza skrzypcowego, Wacława Kochańskiego, odbędzie się w piątek, dnia 9 sierpnia b. r., w wielkiej sali balowej.

Od 15 maja do 24 b. m. bawiło tu ogółem 5522 osób.

§ W Zakopanem bawiło w czasie od 1 stycznia do 24 b. m. ogółem osób 5639.

§ Utonięcie. W czasie kąpieli w Bystrzycy — jak donoszą ze Stanisławowa — utonął onegdaj po południu podoficer rachunkowy stacyonowanego tam pułku artyleryi, Asch.

Kronika zagraniczna.

* Straszny czyn szaleńca. Berlin — jak to już onegdaj pokrótce donieśliśmy — był w ubiegły piątek widownią tragicznego dramatu. Pod nożem mordercy zginęło troje drobnych dzieci, zamordowanych w odstępach niemal półgodzinnych. Sprawca zbiegł, policya w gorączkowych poszukiwaniach, aresztowała już 11 osób.

Na podstawie sprawozdań dzienników berlińskich, podajemy obecnie krótki opis tych przerażających swą grozą wypadków.

Zbrodniarzem ma być człowiek młody, wyglądający na 25 lat, według jednych epileptyk, według drugich zbiegły we czwartek z zakładu obłąkanych waryat; to drugie jest tem prawdopodobniejsze, gdyż wypadek ucieczki zaszedł istotnie w ten sam dzień, co okropne morderstwo.

Pierwszego mordu dokonał sprawca na pięcioletniej córce trafikanta, Knisplównej w Prenzlauer Alee. Pytając o niejaką panią Szulc, zwabił dziecko bawiące się na podwórzu do sieni domu i zadał jej nożem cios w prawą stronę brzucha. Na krzyk dziecka wybiegła do sieni jedna ze służących w kamienicy, morderca jednak zbiegł.

Następnie pojawił się na ulicy Heinersdorfskiej. Obietnicą kilku fenigów zwabił trzyletnią córkę fryzyera Seusta, bawiącą się wesoło na ulicy, do bramy najbliższej kamienicy. Dziecko, nic przeczuwając nic złego, poszło za nieznajomym. Ledwo przestąpili próg sieni, nieznajomy rzucił się na dziewczynkę, zatkał jej usta ręką, aby nie krzyczała i zadał jej trzy rany nożycami. I tu udało się mordercy umknąć niespostrzeżenie; dziecię zaś w okropnym stanie znalazł w chwilę później handlarz węgli, mieszkający w tej kamienicy. Dziecię przewiezione

do szpitala, mimo natychmiastowej operacyi, zmarło na drugi dzień.

Z ulicy Heinerdorfskiej udał się morderca na Rykestrasse l. 2. Tu ofiarą jego krwiożerczości padła 4 i pół letnia córeczka robotnika fabrycznego, Praunitza. Zadał jej cios śmiertelny w okolice serca, a drugi jakie 4 centymetry poniżej w piersi. Dziecko zmarło, zanim przyjechał wóz pogotowia ratunkowego. W domu na razie nikt nie zauważył zbrodni, nikt nie słyszał jej krzyku. Dopiero jeden z lokatorów, wracając do domu, potknął się o broczące we krwi dziecko i zaniósł straszną wiadomość matce.

Można wyobrazić sobie, jakie sceny się działy w tych domach. Ludzie tłumami je oblegali, a wieść o nowym Kubie rozprówaczu obiegła w lot cały Berlin. Przerażenie ogarnęło ludzi wobec możliwości, że w każdej godzinie mogą się powtórzyć te mordy dzieci, dokonane w kilku ledwo kwadransach w tak straszny sposób.

Policya rozpoczęła badania swoje już w kwadrans po wypadku. Jeden z wysłanych na zwiady agentów znalazł w godzinę po zawiadomieniu policyi o wypadku na ławce w Prenzlauer Alee przybitą połową nożyczek kartkę tej treści: *Weiche, weiche, in fünf Minuten eine Leiche. Hier in der Nähe befindet sich ein Kinderräuber. Diesen Zettel abgeben bei der Polizei. Ich habe ein Kind in der Belforterstrasse, der Prenzlauer Alee und Heinerstrasse geräubt.* (Zmykaj, zmykaj, co pięć minut jeden trup. W pobliżu znajduje się rabuś dzieci. Kartkę tę oddać na policyi. Zrabowałem dziecko....).

Charakter pisma według orzeczeń psychiatrów wskazuje na człowieka umysłowo chorego. Policya jest zdania, że część nożyczek, któremi kartka była przybitą do ławki, jest drugą połową pary, którą morderca dopuścił się zbrodni.

* Międzynarodowy Zjazd dla hygieny i demografii odbędzie się w Berlinie w dniach 28 i 29 września b. r.

* Strejk szewców. Z Paryża donoszą: Podczas starcia ze strejkującymi szewcami w Rahon L'Etape odnieśli rany trzej oficerowie, 31 żandarmów i żołnierzy. Dwaj strejkujący zmarli wskutek ran.

Jak się chronić od piorunów?

(c) W domach, zwłaszcza w mieście uderzenia piorunu są rzeczą tak rzadką, że częściej można paść ofiarą załamania się sufitu na wyższem piętrze, niż od iskry błyskawicznej. Wszelako nie wypada pochwalać lekkomyślnej chełpliwości tych, którzy — dla błahego popisu śmiałością, nieraz nawet udawaną — podczas burzy otwierają drzwi i okna: mocny przeciąg powietrza jest niezawodnie zbyt uprzejmym przewodnikiem elektryczności. Piorun uderza zwykle o najwyższe drzewa (wieże jako niemal zawsze zaopatrzone w gromochrony nie przedstawiają wielkiego niebezpieczeństwa) i ogólnie w przedmioty najbliższe naelektryzowanych chmur. Zatem niebezpieczeństwo takiego rażenia bywa największe na otwartem polu, gdzie nasza własna osoba może przedstawiać punkt najwydatniej wzniesiony. Z tego względu ludzie, zaskoczeni przez burzę, zdala od wszelkiego porządnego schronienia, z podwójną słusznością szukają czemprędzej ukrycia pod najbliższemi drzewami. Przy tem jednakże należy zważać naprzód na to, że ucieczka u brzegu lasu przedstawia znacznie mniej bezpieczeństwa, niż w głębi, a i to również, że różne drzewa posiadają odmienne własności co do przyciągania lub odpychania piorunowych pocisków. Tak więc doświadczeni leśnicy twierdzą jednogłośnie, że nadewszystko stare dęby, jodły, świerki, sosny a także wysokie lipy, topole i t. p. — szczególnie gdy mają suche wierzchołki lub podobnież oddzielne konary — często ulegają razom piorunów.

W pewnej okolicy niemieckiej stwierdzono piorunowych uderzeń na dębach 56, na jodłach i sosnach 24, a na bukach — ani jednego, chociaż te drzewa zajmowały około siedm dziesiątych części całego obszaru leśnego. Okoliczność tę znawcy przypisują temu, że drzewa bukowe posiadają liście delikatnie owłosione, inni zaś twierdzą, że buki rosną na tego rodzaju glebie, która nie ściąga piorunów. Rozumie się, iż „niema prawidła bez wyjątków“: nie trzeba więc mniemać, jakoby także wysokie buki, rosnące osobno, miały być stanowczo nietykalne. W każdym jednak razie można się uważać za lepiej schronionego pod bukiem, zwłaszcza niskim, niż pod wszelkiem innem drzewem.

W drugim rzędzie można zalecać: leszczynę, olchy i wszelkie zarośla o liściach włosiastych. Zatem kogo burza zaskoczy bądź wśród lasu, bądź w pobliżu — na polu, łące, pastwisku — ten niech szuka schronienia od deszczu i piorunów nie pod stertą, stogiem ani oddzielnem, wysokiem, przybrzeżnem drzewem, lecz możliwie w głębi, najlepiej pod bukiem, szczególnie rozłożystym, chropowatym. A gdzie niema podobnej ucieczki, tam już chyba według rossyjskiego przysłowia: „leżącego się nie bije“, położyć się należy na ziemi; deszcz przemoczy wprawdzie, ale zawsze to lepiej, niż dostać piorunem po głowie.

Notatki literacko-artystyczne.

Z literatury muzycznej. Dyrektor instytutu muzycznego w Warszawie miał bardzo szczęśliwą myśl, gdy założył t. zw. „Bibliotekę teoretyczną warszawskiego konserwatoryum muzycznego“, gdyż u nas brak było dotychczas teoretycznych podręczników, prócz kilku „nauk harmonii“, które bez wyjątku już w chwili ukazania się były przestarzałe. Na polu teoryi zawsze byliśmy w tyle poza innymi narodami. Jeśli się porówna stan teoryi muzyki i nauczania muzycznego u nas z tem, co na tem polu dzieje się za granicą. gdzie tak potężne umysły, jak Hugo Riemann, Jerzy Capellan, Ludwik Thuille, Wincenty d'Indy, Max Reger i inni zdobywają dla teoryi muzyki coraz nowsze pola i torują dla dalszego jej rozwoju szerokie gościńce godząc — co najważniejsza — teoryę z praktyką, gdy przedtem teorya podążała z trudem za praktyką, to w istocie można nazwać obecny stan teoretyczny wiedzy muzycznej wprost opłakanym. Tem tylko należy się pocieszać, że powstała najmłodsza generacya potężnych talentów, których dzieła zawstydzają naszą (?!) teoryę i naszych „teoretyków“. Nic dziwnego, że zastępy starszych i młodszych kompozytorów *minorum gentium* przeraziły się tymi jedynymi koryfeuszami naszej muzyki, którzy otwarli okno dusznej izby muzycznej na zachód i sprawili, że choć nie zatracają cech swojskich, to jednak chcą i muszą być dobrymi Europejczykami. Zasklepione w starych sankcyonowanych przez „tradycye“ i dryl konserwatoryjny formułkach, ciasnych i zamykających horyzont, zastępy muzyków i muzykantów, dla których Bussler, Richter, Marmontel, Reber i ich filie polskie są autorytetem, nie mogą sobie wyobrazić, jak wogóle może istnieć jakikolwiek rozwój w teoryi. Umieją one wprawdzie rzucać anatemy na nowszych kompozytorów i ich dążenia „rewolucyjne“, ale zapominają, że tacy genialni muzycy najdawniejszych czasów, jak Guido d'Arezzo, Josquin de Près, Glarcanus, Zarlino, Rameau i inni nowi, których nasze i nienasze zasklepione zastępy uważają za ostoję zachowawczą, byli w swych czasach też uważani za rozczochranych rewolucyonistów.

Cóż jednak dziś o nich powiedzieć możemy innego, jak nie to, że nie byli rewolucyonistami, lecz tymi rzadkimi duchami, które rozczochrany stan teoryi doprowadzili do porządku i pchnęli na nowe tory teoretyczną wiedzę. Niech n. p. taki francuski wielki kompozytor jak Dukas użyje odmiennych harmonij lub prowadzenia głosów, choć ono jest tak nieubłaganie logicznem jak wszystko co Dukas pisze, a wystarczy, aby u nas był nazwany „krwiożerczym“, ponieważ nie da się podciągnąć pod prawidełka zawarte w podręcznikach Busslera i głowach nauczycieli teoryi. Niech jeden z naszych młodszych kompozytorów zawstydzi jakiegoś starszego „kolegę“ co do wiedzy, a już jest opatentowanym „rewolucyonistą“. Nie wolno iść naprzód i nauczyć się więcej, gdyż inni nie chcą iść naprzód i więcej się nauczyć. Na szczęście tak nie jest. A choć stan teoryi i nauczania tejże u nas wymaga bezwzględnie szybkiej sanacyi i reformy, to jednak powstają wielkie utwory symfoniczne, napełniające radością każdego, komu leży na sercu dobro sztuki ojczystej, utwory, które czynią zbytecznymi każdy nasz podręcznik teoretyczny, jako zacofany i wycofany u obcych dawno z obiegu, nawet w najbardziej trzeciorzędnych konserwatoryach.

Niestety do tego rodzaju podręczników należy „Nauka instrumentacyi“ Ebenezera Prouta spolszczona przez Gustawa Roguskiego, nauczyciela teoryi w konserwatoryum warszawskiem (Warszawa i Kraków 1906, Nakład Gebethnera i Wolffa, cena 3 korony). Wprawdzie instrumentacyi nie nauczy żaden podręcznik, o ile muzyk nie czuje kolorytu orkiestrowego, a więc możnaby się i bez Prouta obejść i studyować w danym razie instrumentacyę na partyturach wzorowych i odpowiadających dzisiejszym wymaganiom, tak jak to uczynili nasi kompozytorowie tej miary co Fitelberg, Karłowicz, Różycki, Opieński i Szymanowski, którzy niczego nie zawdzięczają w instrumentacyi swemu nauczycielowi, gdyż jego dzieła orkiestrowe są dowodem o wiele mniejszej znajomości orkiestry — ale jeśli już ma powstać książka będąca podręcznikiem instrumentacyi, to niechże odpowie tym wymaganiom, jakie stawiają dzisiejsze czasy po dziełach Berlioza, Liszta, Wagnera, Czajkowskiego, Cezara Francka, jeśli już nie może uwzględnić R. Straussa. Wiemy, że najlepszym podręcznikiem instrumentacyi są przykłady z partytur. Dlatego n. p. Ryszard Strauss cytuje w swej „Instrumentacyi“ tyle przykładów dzieł okiestrowych tych wyżej wymienionych mistrzów, którzy z orkiestry stworzyli to, czem ona jest. Jakże się w podręczniku Prouta przedstawiają te przykłady? Wprost nędznie! Brak Berlioza, ojca instrumentacyi nowożytnej, brak Liszta, nie mówiąc już o Francku i Czajkowskim. Za to.... Auber uchodzi zapewne za mistrza większego niż Wagner, gdyż aż siedm przykładów z jego dzieł dziś już nieznanych niemal przeciwstawia się.... sześciu przykładom z partytur Wagnera, i to takim, które instrumentacyjnie nie należą do najwybitniejszych cytat wagnerowskich (Gdzie „Tristan“? Gdzie „Parsifal“). Prout uważa widocznie za większych mistrzów instrumentacyi Aubera, Brucha, Cherubiniego, Gadego, Gounoda, Mehula, Rossiniego i Spohra, niż Berlioza, Liszta, Czajkowskiego i Francka.

Mendelssohn, który instrumentacyi nie posunął ani na krok naprzód panuje wszechwładnie, gdyż aż 16 *(sic!)* przykładów obciążyło ten podręcznik. Nie, to doprawdy jest zanadto dziwne, a najdziwniejszem jest, że p. Roguski, jedyny polski uczeń Berlioza, tak się obszedł ze swym genialnym nauczycielem. Za jeden cytat z „Tristana“ lub „fantastycznej symfonii“ darowałbym cały stos cytat z Mendelssohna. Nie mogę bowiem nazwać przykładami kilku objaśnień (wzmianek) z partytur Wagnera. Byłoby również pożądanem, aby dokładniej i bardziej wyczerpująco były przedstawione figury różnych pozycyj na instrumentach, nietylko tryle, oraz aby dokładniej były zcharakteryzowane barwy i ich funkcye psychologiczne instrumentów: wszak to kwestya pierwszorzędnego znaczenia. Wogóle, mimo, iż podręcznik Prouta jest nowszy, przecież nie dorównuje „Instrumentacyi“ Berlioza. Można ten podręcznik polecić dla początkujących uczniów. Ale nadewszystko powinien uczeń studyować podręczniki Berlioza w opracowaniu Ryszarda Straussa), Gevaerta i Widora. Głównym zaś celem studyów powinny być partytury Berlioza, Wagnera, Liszta, R. Straussa, Czajkowskiego, Skrjabina, Rimskiego, Korsakowa, Charpentiera, Dukasa, Debussy'ego, Elgara, Mahlera; z dzieł polskich wydanych odpowiada dzisiejszym wymaganiom tylko partytura symfonii *e-moll* G. Fitelberga (Breitkopf & Härtel).

Następnym podręcznikiem warszawskiej „Biblioteki teoretycznej“ są „Formy muzyczne“ Ebenezera Prouta, przełożone na polski język przez Marka Zawirskiego (tensam nakład, cena 5 koron). Dzieło to stoi na wyższej już stopie dobroci niż „Instrumentacya“, ale nie wyczerpuje przedmiotu, gdyż jestto sam przez się nigdy niewyczerpany temat, z którym można zapoznać się najlepiej przez uważne analizy kompozycyi. Liczne przykłady są dodane do tekstu, co podnosi wartość podręcznika, który można też gorąco polecić. Byle tylko następne podręczniki „Biblioteki teoretycznej“ nie były pisane tak domorosłym, złym stylem i językiem.

OSTATNIA POCZTA.

— Wedle informacyi wiedeńskiej *Zeit*, przyjedzie król angielski dnia 18 sierpnia b. r. do Ischlu w odwiedziny do Najj. Pana.

Przypominają przy tej sposobności, że ostatni raz spotkał się Najj. Pan z królem Edwardem przed dwoma laty również dnia 15 sierpn.a. Z Ischlu król Edward uda się do Maryenbadu.

— Organ narodowców czeskich *Widenski Dennik* na naczelnem miejscu omawia mowę, jaką p. Wassilko wygłosił w swoim okręgu wyborczym i protestuje przeciwko twierdzeniu, jakoby klub czeski oddawał usługi Kołu polskiemu przy uciskaniu Rusinów. — Dziennik nazywa to wyrażenie „polityczną nieprzyzwoitością“.

— Czescy socyaliści odbyli wczoraj w Pradze przedpołudniem i po południu trzy zgromadzenia z udziałem około 4.000 osób. Tematem obrad była ubiegła sesya Rady państwa i reforma wyborcza do Sejmu. Przemawiali posłowie Nemec, Soukup i Hudec, poczem uchwalono domagać się powszechnego głosowania do Sejmu i przedłożyć ten postulat zjazdowi partyjnemu, który zbierze się w przyszłym miesiącu w Pilźnie.

— Jak dzienniki wiedeńskie donoszą, przyszło z okazyi wycieczki gimnastyków niemieckich do Persen Calliano do demonstracyi Włochów przeciw Niemcom. Wkroczyć musiała żandarmerya. — W starciu kilka osób raniono, a między niemi byli także poddani niemieccy. Konsul niemiecki w Insbrucku zwrócił się do Namiestnictwa z prośbą o ochronę poddanych niemieckich.

— Wedle dzienników berlińskich potwierdza się wiadomość, że zjazd cesarza Wilhelma z carem Mikołajem nastąpi d. 3 albo 4 sierpnia w Swinemünde.

Udział w zjeździe weźmie też kanclerz państwa niemieckiego ks. Bülow i rossyjski minister spraw zagranicznych Izwolski. Ze względu na ten zjazd zmieniono plan manewrów floty niemieckiej, która odbędzie ćwiczenia w strzelaniu koło Swinemünde.

— Do *Berl. Tagebl.* donoszą z Petersburga, że celem odwiedzin szefa francuskiego sztabu generalnego w Petersburgu jest akcya dyplomatyczna. Kiedy rossyjski naczelnik sztabu generalnego generał Palicyn bawił w Paryżu. zapytywało go francuskie ministerstwo o reformy, jakie Rosya przedsięwzięła w armii po wojnie z Japonią, jednakże Palicyn był w swoich wyjaśnieniach bardzo wstrzemięźliwym, tak, że w Paryżu wogóle nie miano dostatecznych informacyj, jaką siłę zbrojną zdoła wystawić Rossya w razie wojny.

To wywołało naprężenie stosunków między Paryżem a Petersburgiem. Celem podróży szefa sztabu francuskiego jest właśnie usunięcie tych nieporozumień.

— Według ostatnich wykazów, wybrano do rad generalnych we Francyi 253 konserwatywnych, 10 nacyonalistów, 137 progresistów, 297 republikanów z lewicy, 555 socyalistów i radykalnych socyalistów.

— Prezes gabinetu francuskiego Clemenceau przyjął wczoraj deputacyę z kilku departamentów południowych, której oświadczył, iż rząd jest gotów poczynić wszelkie zarządzenia, celem uspokojenia ludności, przedtem atoli wszyscy powrócić muszą na drogę legalną.

— Prezes gabinetu serbskiego Pasicz wrócił wczoraj rano z Brestovaczu do Belgradu. Po południu odbyła się rada gabinetowa. Wzięli w niej także udział delegaci. którzy bawili w Wiedniu w sprawie rokowań o traktat handlowy z Austro-Węgrami.

— Wczoraj po południu przyszło do ponownych rozruchów w Belfast. Policya wystąpiła z bronią w ręku. Kilka osób zraniono, dwie aresztowano.

— W Chrystyanii panuje ogólne przekonanie, ze znany podróżnik podbiegunowy. Nansen, który towarzyszy obecnie królestwu norweskim w podróży po fiordach północnych, będzie mianowany prezydentem gabinetu lub ministrem spraw zewnętrznych.

— Z Tangeru donoszą: Rajsuli i Maclean udali się na południe. Wojska sułtana ciągną przeciw Rajsulemu. Maclean pod pozorem polowania usiłował uciec, ale Rajsuli ponownie go schwytał i internował w namiocie, a nawet zabronił mu pisania listów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 30 lipca. *(Tel. pryw.).* Nadzwyczaj śmiałą kradzież popełniono dzisiejszej nocy w mieszkaniu pp. Bogdanowiczów w Łagiewnikach pod Krakowem. Sprawcy skradli z zamkniętej jadalni, rozbiwszy serwantkę, srebra wartości przeszło 10.000 koron i znikli bez śladu.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 30 lipca. Prognoza na 31 lipca. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Przeważnie pochmurno, deszcz, mierne wiatry, stan równomiernie trwający.

Wiedeń, 30 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę prokuratoryi skarbu we Lwowie, dr. Wiktora Hamerskiego, starszym radcą prokuratoryi skarbu.

Wiedeń, 30 lipca. Na kolei Południowej zaprowadzone będzie z d. 1 października podwyższenie taryf na liniach lokalnych.

Celowiec, 30 sierpnia. Robotnicy piekarscy zażądali 10-godzinnego czasu pracy z jednogodzinną przerwą, podwyższenia płac, zupełnego spoczynku niedzielnego, uznania święta 1 Maja. Celem przeprowadzenia tych żądań rozpoczęli strejk. Majstrowie zapowiadają, że w razie zgody na te żądania podwyższą ceny chleba.

Aschabad, 30 lipca. Na stacyi Bani kolei centralno-azyatyckiej wykoleił się pociąg, przyczem cztery osoby zginęły, 18 zostało zranionych.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 30 lipca. *(Tel. pryw.).* Departament rolnictwa postanowił powołać do pracy uczonych entomologów, do których gospodarze wiejscy będą mogli udawać się o poradę w razach okazania się w ich okolicy szkodliwych owadów.

Suwalki, 30 lipca. *(Tel. pryw.).* Kandydat nauk przyrodniczych p. Józef Szwarcman otrzymał pozwolenie na otwarcie prywatnego gimnazyum dla chłopców żydowskich o 4 klasach, z prawami gimnazyum rządowego.

Piotrków, 30 lipca. *(Tel. pryw).* Gubernator piotrkowski rozesłał do podwładnych sobie urzędników okólnik, oznajmiający, że w szkołach prywatnych i szkołach polskiej Macierzy szkolnej do wykładów religii mogą być dopuszczeni tylko ci księża. którzy otrzymają na to pozwolenie kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

Petersburg, 30 lipca. *(Tel. pryw.).* Polski komitet wyborczy zwoła w połowie sierpnia ogólne zebranie prawyborców Polaków dla rozważenia kwestyi, na jaką partye mają głosować Polacy w Petersburgu.

Słowo donosi. że Maryawici starają się w ministerstwie spraw wewnętrznych o uległalizowanie parafii maryawickich.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dr. Adam Greliński
ordynuje w chorobach dróg moczowych od 2 do 4 po południu
Lwów, ul. Akademicka 8.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. św. Wojciecha liczba 15, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30 lipca 1907.

Hotel George'a.

PP. Br. S. Konopka z Krakowa, S. Moysa z Rudnik, J. Gnoiński z Cieszanowa.

Hotel Europejski.

PP. W. Zieliński z Iwanczan, S. Hejbowicz z Kijowa.

Hotel Narodna Hostynnycia.

P. J. Stadnik z Bełzca.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 lipca.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568	—	576	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	103	—	110	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	563	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ $4^1/_2$ pr. „ los w 50 l.	99	20	99	90
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	90	95	60
„ kraj. $4^1/_2$ pr. „ los w 51 l.	99	70	100	40
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	95	10	95	80
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	95	30	96	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	80	97	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	50	94	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	50	94	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	50	95	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	93	20	93	90
„ „ „ 4 konwen.	96	—	96	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	85	—	95	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	43
20 frankówka	19	10	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	252	10	254	10
100 marek niemieckich	117	50	118	—

(Listy zastawne i obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27 lipca 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96 85	95 05
styczeń-lipiec	96 85	97·05
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98 20	98·40
kwiecień-październik	98 20	96 40
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	148·50	150·50
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	203·50	205·50
„ „ „ 1864 po 100 zł.	250·—	254·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	250·—	254·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·80	291·80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·10	115·30
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·90	97·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96·50	97·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·90	114·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	466·—	468·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^3/_4$ pr.	120·15	121·15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·95	96·95
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96·15	97·15
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·—	121·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·15	97·15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·10	98·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·10	98.10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·80	97·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	97·—	98·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·20	97·20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95.60	96.60
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·—	115·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·40	92·40
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	140·75	142·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	188·—	190·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	188·—	190·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	—·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·—	93·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·—	104·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·90	95·90
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·60	102·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·70	94·70
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96·10	97·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	96·50	97·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·50	100·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	183·60	184·60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	96·50	97·25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	260·—	266·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270·75	276·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·70	101·70
„ „ „ „ „ 4 pr.	97·50	98·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·50	111·50
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr.	99·25	99·50
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	95·—	96·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·50	95·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98·—	99·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97·35	98·35
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotne	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	98·50	99·50
Banku kr. losy $57^1/_2$ l. za 200 k. 4 pr.	93·40	94·40
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97·—	98·—
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·—	114·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·—	114·—
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	87·—	88·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·85	94·35
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·10	22·10
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	422·—	428·—
Clary 40 zł. m. k.	143·50	149·50
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	84·—	88·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	89·50	93 50
Pożyczka miasta Lublany 30 zł.	59·60	63 60
Palfy 40 zł. m. k.	175·—	181·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	44·—	46·—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·75	28·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	199·—	205·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	88·—	92·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	303·50	304 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3380·—	3390·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	645·75	646 75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	748·—	749·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	568 —	571·—
Galic. banku hip. 200 zł.	573·—	575·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	105·—	111·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	431·75	432 75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1630·—	1640·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	539·—	540 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	241·75	242 75
Zivnosteńska banka 100 zł.	240·—	245·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	475·—	479·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	426·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5220·—	5260·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	416·—	426·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	560 —	561·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	—·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	990·—	993·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	735·—	737·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	526·—	536·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	593 90	594·90
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2593·—	2603 —
Schodnicy 500 kor.	505·—	514·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	415·50	418·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	251·—	253·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240 50	240·80
Paryż za 100 franków	95·55	95·72
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·55	117·75
Włoskie banki	95·65	95·85
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·52^1/_2$	95·70
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·35	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·16
20-markówka	23·50	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·55	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·65	95·85
Ruble	$2·52^3/_4$	$2·53^1/_2$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 78.735/VII b. (5984 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w stryjskim okręgu budowniczym w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 12 sierpnia 1907 w c. k. Starostwie w Złoczowie licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: 28.190 kor. 80 hal. za 7665 m³ szutru.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski zwrócone będą oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę, po terminie licytacyi zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 19 lipca 1907.

L. 88773/VII. b. (6047 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcach państwowych w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1908, i 1909 odbędzie się 20 sierpnia 1907 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1908 dostawić się mającego wynoszą: 26.719 kor. za 3830 m³.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 22 lipca 1907.

L. cz. E. XX. 1619/6 (37) (6118 3—3)

Na żądanie Feiwla Nickera, kupca we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. E. Reitera we Lwowie, odbędzie się dnia 17 września 1907 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. we Lwowie, licytacya połowy realności pod l. kon. 615 i 806 we Lwowie wyk. hip. l. 522 ks. gr. gm. kat. Lwów I. dzielnica objętej, Józefa Schirmera własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z parceli budowlanej l. 919 i gruntowych ll. 528, 529, 530, 531, 532, 534, 535 i 536 w łącznym obszarze 29.956 m², domu mieszkalnego, budynków gospodarczych, piekarni.

Połowa nieruchomości powyższej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 32.483 kor. 60 hal., a mianowicie: 1/2 przeciętnej wartości domu mieszkalnego na 7026·5 kor., 1/2 wartości budynków przemysłowych na 9298·8 kor., 1/2 wartości gruntów budowlanych 9063·5 kor., 1/2 wartości gruntów pustych, służących do wybierania gliny do cegielni 6651 kor., 1/2 wartości przynależności zaś na 754·6 kor., 1/2 ciężaru serwitutowego na 310 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 21.656 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-

bularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 14 lipca 1907.

L. cz. E. 357/7 (7) (6109 3—3)

Na żądanie Banku powiatowego w Tarnopolu, zastąpionego przez adw. dra Glogiera, odbędzie się dnia 20 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowemsiole licytacya realności whl. 295, 548 gm. Palczyńce i realności whl. 1108 gminy Koszlaki i realności whl. 1334, 1529, 1727 gminy Toki.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 6730 kor., przynależności zaś na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 4720 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Nowesioło, dnia 12 lipca 1907.

L. cz. E. 443/7 (6) (6110 3—3)

Na żądanie masy konkursowej błp. dra Hermana Steina, zastąpionej przez adwokata dra Horowitza, odbędzie się dnia 3 września 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowemsiole licytacya realności whl. 1711 gm. Toki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 566 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III.

Nowesioło, dnia 15 lipca 1907.

L. 86330 ((6121 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w bialskim okręgu budowniczym w latach 1907, 1908 i 1909 odbędzie się 16 sierpnia 1907 w c. k. Starostwie w Białej licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1907 wynoszą 39.115 kor. 71 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych..

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, po terminie zaś nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 18 lipca 1907.

L. cz. E. 2547/6 (10) (6187)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 21 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya całej realności wbl. 1601 gm. kat. Rawa wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia i drzew ogrodowych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 10.832 koron, łącznie z przynależnościami, a tó ze względu na dodatkowe oszacowanie, na podstawie którego tus. uchwałą z 20 marca 1907 E. 2547/6 (7) podwyższona wartość z kwoty 10.000 koron.

Najniższa cena wynosi 5416 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 20 czerwca 1907.

C. k. Ministerstwo wojny. (6175)

Od. 13. N. 894 1907.

Ogłoszenie.

Ministerstwo wojny zamierza wykazane w załączonym spisie skórzanne sorty ubrania i zbroi, stanowiące czwartą część kwoty normalnego zapotrzebowania na rok 1908, zastrzeżonej dla austryackiej industryi, zakupić u drobnych przemysłowców.

Ubiegający się o te dostawy mają na następujące warunki zważać:

1. W dostawach mogą brać udział tylko majstrowie zamieszkali w krajach zastąpionych w Radzie państwa, którzy na mocy oświadczenia władzy przemysłowej co do samodzielnego wykonywania przemysłu uprawnieni są.

2. Każdy z takich drobych przemysłowców może albo jako członek odpowiedniego na podstawie ustawy przemysłowej istniejącego stowarzyszenia lub też jako członek przemysłowych lub też produkcyjnych stowarzyszeń (szewskich, siodlarskich rymarskich), istniejących podług ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, d. u. p. N. 70, — brać udział w dostawie. W każdym razie podawanie oferty następuje za pośrednictwem odpowiedniego stowarzyszenia, w którym to celu stowarzyszenie wnosi ofertę ułożoną podług formularza A. przy załączeniu spisu podług formularza B.

Samo przez się rozumie się, że do spisu (formularza B.) nie wciąga się wszystkich, lecz tylko tych członków stowarzyszenia, którzy w dostawach rzeczywiście chcą brać udział.

Jeżeli do stowarzyszenia oprócz szewców należą także i rymarze i t. p., w takim razie potrzeba dla szewców i dla rymarzy osobne oferty wraz z spisami wnieść.

Przy rozdawaniu robót rymarskich i siodlarskich można będzie uwzględnić i oferty pojedyńczych majstrów, o ile ze stowarzyszenia, przez które oferta podaną została, tylko jeden członek o te dostawy ubiegał się, natomiast liwerunek obuwia przez pojedyńcze osoby jest wykluczonym.

3. Urzędowe potwierdzenie na ofertach (spisach) co do uprawnienia ubiegających się o dostawy (p. I.) uwidocznione są w formularzu B.

Oferty (spisy), które nie zawierają tego potwierdzenia, zostaną nie uwzględnione.

4. Przez kilka stowarzyszeń (spółek) równocześnie oferować nie wolno.

5. Oferty zaopatrzone stemplem na 1 koronę potrzeba wnieść najpóźniej do dnia 7 września 1907 godzina 12 w południe do tej Izby handlowej i przemysłowej, w której obrębie drobni przemysłowcy (spółki) zamieszkują.

Oferty spóźnione lub nadesłane telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Kaucya niepotrzebna, próbek przedkładać nie potrzeba.

7. Rozdział robót dostawczych oddało Ministerstwo wojny Ministerstwu handlu, które z uwzględnieniem możności dostawy ubiegających się rozdzieli dostawy podług ogólnej liczby kompetujących drobnych przemysłowców w stosunku do całości rozpisanych dostaw.

Stowarzyszenie, które c. i k. Ministerstwo wojny z powodu nierzetelnego i niedokładnego wykonania oddanych robót od udziału w dostawach wykluczyło, nie otrzymają żadnych zleceń.

Przy obuwiu zastrzega sobie Ministerstwo handlu 'gatunek i wielkość obuwia pojedyńczym stowarzyszeniom do dostawy oddanego, przeznaczyć, dlatego nie potrzeba oferować na pewne gatunki (trzewiki, ciżmy, buty) i wielkość.

Przy oddaniu dostawy innych sort uwzględni się najpierw te stowarzyszenia, które się nietylko o roboty kaletnicze, lecz także i o rymarskie ubiegają.

8. Drobni przemysłowcy, którym dostawy oddano, muszą takowe we własnych (lub też przez stowarzyszenie na wspólny rachunek do tego celu najętych) warstatach wykonać.

Odstąpienie (cesye) przydzielonych dostaw innym osobom za wynagrodzeniem lub też bez takowego jest niedozwolone i miałoby ten skutek, że dotyczące sorty od przyjęcia musianoby wykluczyć. Zrzeczenie się dostawy przydzielonych sort jest niedozwolone.

C. k. Ministerstwo handlu zastrzega sobie kontrolę przez inspektorów, czy zlecenia nie zostały oddane osobom nieuprawnionym.

9. Do oryentowania się w cenach służy załączony wykaz, definitywne ceny poda się przemysłowcom w marcu 1908.

10. Równocześnie z przydzieleniem dostaw, które o ile możności w grudniu 1907 nastąpi poda się miejsce i terminy do odstawy przydzielonych sort.

Skład mundurów. leżący najbliżej od miejsca zamieszkania liweranta przeznacza się z zasady jako miejsce odstawy.

Sorty przeznaczone do dostawy w składzie mundurów N. 3, mają być odstawione do nowego gmachu w Gösting.

Terminy odstawy przeznaczy się w czasie od 1 maja do 31 sierpnia 1908.

Ażeby o ile możności odstawę ułatwić, urządzi się w interesie tych drobnych przemysłowców, których miejsce zamieszkania od składów mundurowych zbyt oddalone jest. jeżeli możliwe bliższe stacye odbiorcze.

Dla przesyłek frachtowych adresowanych do składu mundurów (względnie dla stacyi odbiorczych, do komisyi odbiorczej w . .) przysługuje drobnym przemysłowcom, o ile przesyłka jako odpowiednia rzeczywiście przyjętą została. prawo taryfy wojskowej, względnie zwrotu nadpłaty frachtowej.

11. Odstawione sorty muszą tak co do jakości materyału, jako też co do formy, dymenzyi (przy obuwiu tak co do zewnętrznej, jakoteż i wewnętrznej wielkości) wagi i konfekcyi, odpowiadać zupełnie próbkom rządowym w ostatnim czasie przyjętym i opisom. które to próbki w składach mundurów znachodzą się. Próbki te wraz z opisem i rysunkiem, a co do obuwia wraz z patronem do przykrawywania, można w składach mundurów Berno N. 1, Grac N. 3 i Wiedeń (Kaiserebrsdorf) N. 4 oglądać, względnie za opłatą otrzymać. Co do wstawek trzcinowych zwraca się specyalnie uwagę na notatkę w wykazie.

Szewcy jednej miejscowości. którzy mają zamiar co do wzorowego sporządzenia obuwia wojskowego poinformować się, mogą posłać jednego majstra do najbliższego składu mundurów, który temuż żądanych informacyj udzieli.

12. Używanie maszyn jest dozwolone. W każdym razie musi być obuwie całe szyte. Przy używaniu maszyn, podeszwy nie można przyszywać maszyną do stebnowania.

Jeżeli obcasy przybije się ćwioczkami, to końce takowych nie mogą wystercząć po nad brandzolę, sztyfty muszą przechodzić przez brandzolę i muszą być po nad nią dobrze zgięte, brandzola nie powinna odpadać, nie ma mieć ostrych odgiętych brzegów i co do jakości musi co najmniej próbkom równać się. Obcasów nie można przymocowywać mosiężnemi śrubkami. Po zagięciu przyszwy na szpicach fałdy o tyle tylko ścinać, ażeby podeszew przyszyć lub też przykołkować można.

Klajstru szewskiego i to świeżego można użyć tylko do obuwia, natomiast przy sortach do zbroi i sortach siodlarskich można używać do klejenia tylko karuku.

13. Co do oględzin odstawionego obuwia zauważa się, że najpierw bada się środek obuwia w ten sposób, że podług wyboru odbierającego oficera rozpruwa się jeden procent (najmniej dwie sztuki) partyi do odbioru przeznaczonej.

Jeżeli przy tem wyrywkowem badaniu nie znaleziono żadnych usterek, następują oględziny całej partyi przy czem nie potrzeba już więcej obuwia pruć.

Jeżeli przy tem wyrywkowem badaniu wnętrza obuwia okażą się braki, które bez wątpienia wykazują, że robota nie odpowiada próbkom, natedy zwraca się całą odstawioną partyę. Zachodzą jednakowoż przy badaniu wyrywkowem wątpliwości, czy robota jest dokładną czyli też nie, natedy rozszerza się badanie na liczbę odpowiadającą podwójnemu lub też podług okoliczności potrójnemu procentowi odstawionego obuwia (najmniej cztery do sześć sztuk). Trzewiki poprute przy wyrywkowem badaniu naprawia się na koszt rządu, jeżeli badanie nie wykazało zarzutów, któreby odrzucenie dostawy uzasadniały. Zresztą oddaje się te sztuki poprute liwerantom i ci nie mają prawa żądać za to odszkodowania.

Sorty siodlarskie i do zbroi bada się sztuka za sztuką.

14. Sorty, które przy badaniu zostały uznane jako próbkom nie odpowiadające, tudzież sorty, które w przeznaczonym terminie nie zostały oddane, wyklucza się od odbioru.

15. Jeżeli który z drobnych przemysłowców odrzucenie sort jako nieuzasadnione uważa, wtedy może prosić o bezstronną komisyę. Prośbę odpowiednią potrzeba wnieść najpóźniej do dni czternastu od dnia odrzucenia dostawy, do tej komendy terytoryalnej (korpuśnej), w której obrębie znachodzi się ten skład mundurów (komisya odbiorcza), który (która) dostawę odrzuciła.

Zakwestyonowane sorty co do których liwerant nie oświadczył, że nie żąda bezstronnej komisyi, ma się zamknąć i dopiero po oddaniu tego oświadczenia lub też po upływie wyż wymienionego terminu, jeżeli prośba o bezstronną komisyę wniesioną nie została, liwerantowi zwrócić.

Bezstronna komisya, której skład wzmiankowana komenda terytoryalna (korpuśna) zarządza, składa się z jednego oficera sztabowego oddziałów wojskowych jako prezesa, z dwóch kapitanów (rotmistrzów) oddziałów wojskowych, z jednego urzędnika intendantury wojskowej i z trzech rzeczoznawców cywilnych, z których jednego wybiera liwerant, jednego odbierający skład mundurów (względnie intendantura, w której obrębie komisya odbiorcza znachodzi się), a jednego na żądanie komendy terytoryalnej (korpuśnej) sąd handlowy.

Jeżeli sąd handlowy nie może jakiego rzeczoznawcy wybrać, to ma się komenda terytoryalna (korpuśna) w tym względzie zwrócić do odnośnej Izby handlowej i przemysłowej.

Bezstronna komisya ma rozstrzygnąć czy przedłożone jej sorty odpowiadają próbkom, (p. 11 i 12), dlatego też sorty, które nie we wszystkich częściach próbkom i opisom odpowiadają. także od bezstronnej komisyi pod żadnym warunkiem przyjęte być nie mogą.

Orzeczenie członków komisyi wydane większością głosów co do przyjęcia lub odrzucenia sort, uważać należy jako ostateczne rozstrzygnięcie i żadnej ze stron nie przysługuje prawo zażalenia, czy to w drodze administratywnej lub też w drodze procesu.

Koszta bezstronnej komisyi ponoszą na wypadek jeżeli wszystkie komisyi przedłożone sorty, jako do przyjęcia nieodpowiednie uznane zostały, liweranci, w drugim wypadku zaś t. j. jeżeli sorty przyjęte zostały, zarząd wojskowy.

Jeżeli tylko część przedłożonych sort jako nieodpowiednia uznaną została, wtedy na liweranta przypada tylko kwota odpowiadająca wartości odrzuconych sort w stosunku do wartości całego liwerunku.

Wiedeń. dnia 21 czerwca 1907.

Wykaz

sort mających się liwerować, tudzież cen w przybliżeniu. [1])

Ilość i nazwa przedmiotów do liwerowania				Cena za sztukę cyframi K	h	literami K	h
1883	gotowych par	trzewików	5 (wielkości)	13	92	trzynaście	dziewięćdziesiątdwa
2420			6	13	60	"	sześćdziesiąt
4235			7	13	55	"	pięćdziesiątpięć
5510			8	13	41	"	czterdziescijeden
5379			9	13	07	"	siedem
8692			10	13	15	"	piętnaście
5602			11	12	67	dwanaście	sześćdziesiątsiedm
5668			12	12	61	"	sześćdziesiątjeden
3496			13	12	47	"	czterdzieścisiedm
112		półbutów	5	18	47	ośmnaście	czterdzieścisiedm
115			6	18	29	"	dwadzieściadziewięć
59			7	18	18	"	ośmnaście
177			8	18	06	"	sześć
141			9	17	29	siedmnaście	dwadzieściadziewięć
38			10	17	26	"	dwadzieściasześć
79			11	17	02	"	dwa
91			12	16	92	szesnaście	dziewięćdziesiątdwa
26			13	16	87	szesnaście	ośmdziesiątsiedem
167		butów	5	23	05	dwadzieściatrzy	pięć
272			6	22	88	dwadzieściadwa	ośmdziesiątośm
164			7	22	76	"	siedemdziesiątsześć
394			8	22	64	"	sześćdziesiątcztery
403			9	21	80	dwadzieściajeden	ośmdziesiąt
289			10	21	77	"	siedemdziesiątsiedem
308			11	21	52	"	pięćdziesiątdwa
216			12	21	43	"	czterdziescitrzy
148			13	21	38	"	trzydzieściośm
79		cižmów	5	23	36	dwadzieściatrzy	trzydzieściszeć
98			6	23	18	"	ośmnaście
134			7	23	07	"	siedem
157			8	22	95	dwadzieściadwa	dziewięćdziesiątpięć
197			9	21	97	dwadzieściajeden	dziewięćdziesiątsiedm
241			10	21	93	"	dziewięćdziesiąttrzy
125			11	21	69	"	sześćdziesiątdziewięć
145			12	21	60	"	sześćdziesiąt
30			13	21	55	"	pięćdziesiątpięć
4428	sztuk	rzemyków do spodni [2])		—	56		pięćdziesiątsześć
213	par	rzemyków do ostróg 1 wielkości (nowy model)		—	53		pięćdziesiąttrzy
443		rzemyków do ostróg 2 wielkości (nowy model)		—	50		pięćdziesiąt
4376	sztuk	cielęcych tornistrów dla piechoty (bez nosidła i iglicy) [3])		14	57	czternaście	pięćdziesiątsiedem
5412		nosideł do tornistrów †)		3	38	trzy	trzydzieściośm
4667		tornistrów na patrony (nowy wzór)		6	91	sześć	dziewięćdziesiątjeden
8102		rzemiennych pasów dla piechoty bez tarczki i haczków do zapinania †)		1	42	jeden	czterdzieścidwa
1164		rzemiennych pasów dla kawaleryi, z struplą na karabinek [2])		2	09	dwa	dziewięć
8298		rzemyków do bagnetów dla karabina repetyerowego †)		—	59		pięćdziesiątdziewięć
12136		ładownic (dawniej ładownic dla karabinów 8 mm) bez przytrzymywacza patronów (nowy wzór)		3	15	trzy	piętnaście
328		ładownic dla kawaleryi do amunicyi 8 mm (nowy wzór)		1	11	jeden	jedenaście
1443		rapciów do szabel kawaleryi		2	23	dwa	dwadzieściatrzy
1099		rzemyków ręcznych do szabel kawaleryi		—	89		ośmdziesiątdziewięć
6888		rzemieni do karabinów †)		—	98		dziewięćdziesiątośm
492		rzemieni do karabinków		1	85	jeden	ośmdziesiątpięć
197		torb na rewolwery 8 mm, wraz z rzemieniem		4	14	cztery	czternaście
73		torb na rewolwery 8 mm, bez rzemieni		2	91	dwa	dziewięćdziesiątjeden
13448		rzemyków do płaszcza z dwoma sprzączkami †)		—	31		trzydzieścijeden
1640		45·5 cm. rzemyków do płaszcza †)		—	19		dziewiętnaście
11808		rzemyków do pakowania dla piechoty) dawniej rzemyki do przymocowywania kociołków) †)		—	28		dwadzieściaośm
66		rzemieni do bębna z hakami bez tutek na pałeczki		2	82	dwa	ośmdziesiątdwa
65		pasów do noszenia bębna †)		—	98		dziewięćdziesiątośm
386		rzemyków do kociołków dla kawaleryi		1	04	jeden	cztery
90		futerałów na siekiery		—	30		trzydzieści
46		futerałów na latarnie plutonowe		3	15	trzy	piętnaście
762		futerałów na ryskaliki dla piechoty		1	81	jeden	ośmdziesiątjeden

Ilość i nazwa przedmiotów do liwerowania			Cena za sztukę cyframi K	h	literami K	h
304	sztuk	futerałów na toporki	—	90		dziewięćdziesiąt
279		torb na toporki	—	57		pięćdziesiątsiedm
312		rzemyków do przymocowania na toporki	—	12		dwanaście
164	par	tutek skórzanych do nosidła przy tornistrze †)	—	33		trzydzieścitrzy
1443	sztuk	uzd	2	35	dwa	trzydzieścipięć
1246		cugli do uzd	1	72	jeden	siedemdziesiątdwa
1246		trenzli	1	20	"	dwadzieścia
1443		cugli do trenzli	1	56	"	pięćdziesiątsześć
984		popręg górnych	4	53	cztery	pięćdziesiąttrzy
1312		popręg spodnich	3	93	trzy	dziewięćdziesiąttrzy
1230	par	puślisk	3	50	"	pięćdziesiąt
1837	sztuk	rzemyków do pakowania dla kawaleryi; 90 cm. z dwoma sprzączkami (dawniej tylne i średnie rzemyki)	—	93		dziewięćdziesiąttrzy
2624		rzemyków do pakowania dla kawaleryi; 90 cm. z jedną sprzączką (dawniej tylne i boczne rzemyki)	—	82		ośmdziesiątdwa
1050		rzędów na konie	3	54	trzy	pięćdziesiątcztery
1443		uździennic stajennych bez rzemieni [4])	3	74	trzy	siedemdziesiątcztery
1902		rzemieni do uzdziennic bez klubek, bez sprzączek	1	47	jeden	czterdziescisiedem
262		tornistrów z torbą na patrony	21	96	dwadzieściajeden	dziewięćdziesiątsześć
328		tornistrów bez torby na patrony	19	89	dziewiętnaście	ośmdziesiątdziewięć
4592		rzemyków do pakowania dla kawaleryi, 82 cm. (dawniej przedni rzemyk lub rzemyk do worka na owies)	—	58		pięćdziesiątośm
853		torb na podkowy z rzemieniem	2	71	dwa	siedmdziesiątjeden
295		torb na patrony	1	89	jeden	ośmdziesiątdziewięć

[1]) Vidi punkt 9 ogłoszenia.

[2]) Z tego należy wyrobić 5% pierwszej a 95% drugiej wielkości.

[3]) Wkładki trzcinowe potrzebne do tornistrów cielęcych muszą dostawcy nabyć od odpowiedniego zakładu mundurów po cenie własnych kosztów, które na jedną cielęcą tornistrę wynoszą 95 hal.

[4]) Z tego należy wyrobić połowę pierwszej, a połowę drugiej wielkości.

†) Sorty oznaczone † wyrabia się podług istniejących wzorów, jednakowoż nie jak dotychczas stroną włosów na wewnątrz, lecz na zewnątrz.

Tornistry na patrony i ładownice ma się wyrobić podług nowych wzorów, które prawdopodobnie dopiero w październiku b. r. wydane będą.

FORMULARZ A.

Do

Izby handlowej i przemysłowej w ______

Oferta.

1 Kor.
Stempel

Niżej podpisana spółka (stowarzyszenie) w . . . kraj . . . . powiat . . . . oświadcza niniejszem, że chce dostawić obuwie wszelkiego gatunku, liczby i wielkości *) po cenach ogłoszonych w obwieszczeniu ministerstwa wojny O. 13 L. 894 z dnia 21 czerwca 1907 i w myśl przepisów tego obwieszczenia, które jej są dokładnie znane i którym się najzupełniej poddaje.

Spis (spisy) członków, w których imieniu podpisani ofertę wnoszą, załącza się.

N . . . . dnia . . . . 1907.

(pieczęć stowarzyszenia) Podpis.

*) Oferenci na przybory do zbroi lub robót siodlarskich mają słowa „obuwia wszelkiego gatunku, liczby i wielkości" wypuścić a natomiast podać gatunek i liczbę tych sort, które dostawić zamierzają.

Nareszcie zwraca się uwagę na punkt 2 obwieszczenia co do poprawnego sposobu wnoszenia ofert.

FORMULARZ B.

Spis *)

drobnych przemysłowców profesyi szewskiej (siodlarskiej, rymarskiej etc.) w . . . **) których podpisane stowarzyszenie (spółka) upoważniło ze względu na dostawę rozpisaną przez ministerstwo wojny obwieszczeniem O. 13 L. 894 z dnia 21 czerwca 1907, w ich imieniu ofertę wnieść, zamówienie przyjąć, wyrobione sorty odstawić i zapłatę odebrać.

Pojedyńczych drobnych przemysłowców			
Imię i nazwisko	Mieszkanie ulica	Nr. domu	Własnoręczny podpis

i t. d.

N . . . . dnia . . . . 1907.

(pieczęć stowarzyszenia) N. N. podpis stowarzyszenia (spółki)

*) Wszystkie wpisy w tym wykazie mają być atramentem robione.

**) Jeżeli jakieś stowarzyszenie rozciąga się na kilka miejscowości, to na oferentów każdej miejscowości trzeba osobny wykaz zrobić. Tak samo w Wiedniu potrzeba na każdą dzielnicę osobny wykaz sporządzić.

URZĘDOWE POTWIERDZENIE.

Niniejszem stwierdza się, że wyżej wykazani . . . . . . ***) ubiegający się o dostawę do podpisanego stowarzyszenia jako członkowie należą tutaj jako samodzielni szewcy (rymarze) w regestrze przemysłowców wciągnięci są i podatek zarobkowy opłacają.

N . . . . dnia . . . . 1907.

pieczęć władzy przemysłowej	N. N. urzędowy podpis

***) Tutaj należy liczbę oferentów w spisie wykazanych literami wyrazić.

Wreszcie zwraca się uwagę na punkt 2 obwieszczenia co do poprawnego sporządzenia spisu.

L. cz. E. 732/7 (3) (6112 3—3)

Na żądanie Pawła Chruszcza odbędzie się dnia 13 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7, licytacya realności whl. 89, 202, 406, 407 i 858 gm. Zerebki król. wraz z przynależnościami, składającemi się z jamy na kartofle i ogrodzenia zużytego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 3330 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 2220 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 9 lipca 1907.

L. cz. E. 358/7 (6) (6148 2—3)

Na żądanie Banku powiatowego w Tarnopolu, zastąpionego przez adw. dra Glogiera, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Nowemsiole licytacya realności whl. 1018 gminy Koszlaki i realności whl. 1357 gminy Toki wraz z przynależnościami, składającemi się ze zasiewów.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę są ocenione, a to realność whl. 1018 gminy Koszlaki na 841 kor., a przynależności na 45 kor., a realność whl. 1357 gminy Toki na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 765 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesiolo, dnia 15 lipca 1907.

L. cz. E. 33/7 (14) (6142 2—3)

Na żądanie Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Obmińskiego odbędzie się dnia 30 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności objętej whl. 19 gm. Domażyr, składającej się z gruntów o łącznym obszarze 1297□° i domu drewnianego o 4 ubikacyach i stajenki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1328 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 752 kor. 27 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 15 lipca 1907.

Nr. 2000/V. K. (6197 2—3)

Offertausschreibung.

Zur Sicherstellung der beim Neubaue des Garnisonsspitales Nr. 15 in Krakau vorkommenden Bauarbeiten, Lieferungen und Nebenleistungen im veranschlagten Kostenbetrage von rund 1,890.000 Kronen, findet am 16 August 1907 um 12 Uhr mittags in der Kanzlei der Militärbauabteilung des 1 Korps (Stradom 10) eine schriftliche Offertverhandlung statt.

Die näheren Bedingungen für diese Offertverhandlung können in der Zeit vom 31 Juli bis 14 August 1907 täglich von 9 Uhr früh bis 1 Uhr nachmittags bei der genannten Militärbauabteilung eingesehen werden.

Verwaltungskommission
der k. u. k. Militärbauabteilung
des 1 Korps.
Krakau, am 29 Juli 1907.

Rozpisanie ofert.

Celem zabezpieczenia kosztów budowy dostawy i urządzeń ubocznych przy nowej budowie szpitala garnizonowego w Krakowie Nr. 15 w preliminowanej kwocie kosztów w okrągłej sumie 1,890.000 koron odbędzie się w dniu 16 sierpnia 1907 o godzinie 11 w południe w kancelaryi oddziału budowniczego wojskowego I. korpusu (Stradom 10) pisemna rozprawa ofertowa.

Bliższe warunki dla tej rozprawy ofertowej mogą być przejrzane w czasie od 31 lipca do 14 sierpnia 1907 codziennie od 9 godziny rano do godziny 1 po południu w nazwanym oddziale budowniczym wojskowym.

Zarząd komisyi
c. i k. wojskowego oddziału budowniczego
I. korpusu.
Kraków, dnia 29 lipca 1907.

L. cz. E. 2366/7 (4) (6193)

Na żądanie Nechemii Pelz zam. Schwarz zastąpionych przez adw. dra Schwarza, odbędzie się dnia 5 sierpnia 1907 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności objętej whl. 115 ks. gr. gm. kat. Tarnopol, obejmująca dom parterowy pod lsp. 396.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1797 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 898 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnopol, dnia 14 czerwca 1907.

L. cz. E. 2147/6 (14) (6186)

Dnia 27 sierpnia 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya 1/3 części realności objętej lwh. 44, 3/30 części whl. 46, 1/4 części whl. 47, 1/6 części whl. 48, 1/4 części whl. 49 ks. gr. gminy Nowosiółki, należących do Teresy Szewczyk zam. Olejnik, obszaru około 5 morgów 168 sążni roli wraz z przynależnościami, składającemi się z lasu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 893 kor. 99 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi 629 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworzno, dnia 19 lipca 1907.

L. cz. E. 3655/5 (26) (6188)

Dnia 29 sierpnia 1907 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, relicytacya realności obj. whl. 1539 gm. Hińce zobowiązanego Palija Ponochniuka Fedora własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 221 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 147 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 1 lipca 1907.

L. cz. E. 650/6 (7) (6185)

Dnia 3 września 1907 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 w Cieszanowie licytacya realności lwh. 517 ks. gr. gminy Ułazów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 260 kor.

Najniższa cena wynosi 173 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły, ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 20 czerwca 1907.

L. cz. E. 555/7 (5) (6163)

Na żądanie Mechla Steinkleina odbędzie się dnia 6 września 1907 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya 1/3 części realności objętej lwh. 553 księgi gr. gm. kat. Brzozdowce, składającej się z parceli budowlanej, na której pobudowany jest dom i stajnia, tudzież z dwóch parcel gruntowych łącznego obszaru 1 m. 18□ sążni.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 542 kor. 38 hal.

Najniższa cena wynosi 361 kor. 60 hal. niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 19 lipca 1907.

Kuratele.

L. cz. L. I. 6/6 (9) (6108 2—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Katarzynę Czernikową w Brzegach.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Bigosa w Brzegach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 20 maja 1907.

L. cz. A. I. 103/6 P. I. 1/7 (19) (6107 2—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Julię Dorocińską w Nowym Targu.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Patlę w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 5 czerwca 1907.

L. cz. L. I. 3/7 (9) (6106 2—3)

Za umysłowo niedołężną uznano Katarzynę z Królów Gutową w Zakopanem.

Kuratorem jej ustanowiono Pawła Guta w Zakopanem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, dnia 27 czerwca 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 168/7 (1) (6166 2—3)

Edykt.

Przeciw Judzie Birnbaumowi, Chaji Ryfce Birnbaumowej, Salamonowi Birnbaumowi i Racheli Birnbaumowej przedtem w Przykopie zamieszkałych, których miejsce pobytu nieznane, wnieśli Eliasz Herschmann, Chaja Ryfka 2 im. z Chaimów Birnbaumowa i Estera Ryfka z Weinmannów Birnbaumowa skargę o zapłacenie 839 kor. 72 hal. i 39 kor. 70 hal.

Na podstawie pozwu tego została wyznaczoną audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 sierpnia 1907 o godzinie 10 przed południem.

Ustanowiony dla tychże kuratorem pan dr. Isenberg adwokat w Mielcu będzie ich zastępował dopokąd w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielec, dnia 7 lipca 1907.

L. 1024/907 (6177)

Edykt.

13 maja 1907 zmarł ś. p. dr. Władysław Wilkosz adwokat w Krakowie a jego substytutem ustanowiono p. dr. Władysława Markiewicza adwokata w Krakowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.
Kraków, dnia 13 lipca 1907.

L. 93.067.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 21. do 28. lipca 1907.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Zaraza pyskowa i racicowa	Kosów	Hołowy (1 zagr.);
Wąglik	Przemyśl	Pozdziacz (1 zagr.);
	Zborów	Łopuszany (1 zagr.), Manajów (1 zagr.);
	Żydaczów	Łowczyce ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Jezierzanka (1 zagr.), Kudryńce ob. dw. (1 zagr.);
	Brody	Stare Brody (1 zagr.);
	Buczacz	Zrębówka ad Komarówka ob. dw. (1 zagr.);
	Dolina	Wełdzirz (1 zagr.);
	Lwów	Porszna (1 zagr.);
	Podhajce	Kotuzów (1 zagr.);
	Żółkiew	Krechów (1 zagr.), Kunin (1 zagr.);
	Żydaczów	Cucułowce ob. dw. (1 zagr.), Pczany (1 zagr.);
Parchy	Brody	Kadłubiska ob. dw. (1 zagr.);
	Złoczów	Bełzec (3 zagr.);
Otręt	Dolina	Spas (3 zagr.);
	Stanisławów	Halicz (1 zagr.);
Róża wąglikowa	Biała	Osiek górny (1 zagr.);
	Bochnia	Bogucice (12 zagr.), Borek (15 zagr.), Bratucice (2 zagr.), Gawłów (15 zagr.), Gierczyce (5 zagr.), Majkowice (1 zagr.), Rzezawa (5 zagr.), Szarów (12 zagr.), Targowisko (4 zagr.), Wola batorska (5 zagr.), Zabierzów (27 zagr.);
	Borszczów	Borszczów (34 zagr.), Głęboczek (19 zagr.), Kozaczyzna (7 zagr.), Oleksińce (9 zagr.), Słobódka turylecka (3 zagr.), Szerszeniowce (12 zagr), Tarnawka (3 zagr.);
	Buczacz	Kujdanów (12 zagr.), Woziłów (11 zagr.);
	Cieszanów	Dzików (8 zagr.), Krowica hołod. (13 zagr.), Oleszyce stare (21 zagr.);
	Czortków	Ułaszkowce (4 zagr.);
	Dąbrowa	Sikorzyce (6 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków (23 zagr.), Howiłów wiel. (3 zagr.), Suchostaw (17 zagr.), Wierzchowce (5 zagr.);
	Grybów	Berdechów (7 zagr.), Lipnica wielka (17 zagr.), Sędziszowa (6 zagr.);
	Jarosław	Czerniawka (5 zagr.), Mołodycz (11 zagr.), Nienowice (18 zagr.), Pełkinie (6 zagr.), Piskorowice (8 zagr.), Wólka pełkińska (12 zagr.), Zaradawa (10 zagr.);
	Jasło	Brzyska (5 zagr.), Sieklówka dol. (5 zagr.), Warzyce (8 zagr.);
	Jaworów	Chotyniec (17 zagr.), Hruszów (32 zagr.), Hruszowice (3 zagr.), Semerówka (10 zagr.);
	Kamionka	Streptów (2 zagr.);
	Kolbuszowa	Lipnica (9 zagr.);
	Krosno	Krasna (5 zagr.), Krosno (5 zagr.), Krościenko niż. (5 zagr.);
	Łańcut	Przychojec (5 zagr.), Sarzyna (14 zagr.);
	Nadwórna	Strymba (2 zagr.);
	Rawa	Hujcze (14 zagr.), Kamionka woł. (11 zagr.), Teniatyska (8 zagr.);
	Rohatyn	Chochoniów (2 zagr.), Czercze (3 zagr.), Jawcze (5 zagr.);
	Rudki	Chłopy (1 zagr,);
	Sambor	Ortynice (5 zagr.), Prusy (9 zagr.);
	Skałat	Skałat stary (3 zagr.), Touste (3 zagr.);
	Śniatyn	Ilińce (2 zagr.), Krasnostawce ob dw. (1 zagr.), Oleszków (4 zagr.), Załucze (2 zagr.);
	Sokal	Bobiatyn (9 zagr.), Jastrzębice (12 zagr.);
	Stary Sambor	Hołowecko (20 zagr.);
	Tarnobrzeg	Chwałowice (7 zagr.), Grębów (59 zagr.), Sokolniki (12 zagr.);
	Tłumacz	Tarnawica polna (1 zagr.);
	Trembowla	Kobyłowłoki (7 zagr.);
	Zborów	Hodów (2 zagr.), Mszana (1 zagr.), Pomorzany (8 zagr.);
Pomór świń	Borszczów	Filipkowce (7 zagr.), Michałków (1 zagr.), Turylcze gm. i ob. dw. (22 zagr.), Uście biskupie (12 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków (4 zagr.), Husiatyn (3 zagr.). Kluwińce gm. i ob. dw. (6 zagr.), Kopyczyńce (38 zagr.);
	Lisko	Rudenka (2 zagr.);
	Rudki	Horożana wielka (1 zagr.);
	Sambor	Pawłówka ad Humieniec (2 zagr.);
	Stryj	Brygidyn (2 zagr.);
Wścieklizna	Drohobycz	Jasienica solna (1 zagr.);
	Kołomyja	Kołomyja (1 zagr.);
	Podhajce	Iszczków, Zarwanica (1 zagr.);
	Przemyślany	Uszkowice (1 zagr.);
	Przeworsk	Świętoniowa (1 zagr.);
	Lwów miasto	Lwów IV. dzieln. (1 zagr.);
Cholera drobiu	Kolbuszowa	Widełka (7 zagr.);
	Trembowla	Darachów (1 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 28. lipca 1907.

L. cz. C. I. 265/7 (1) (6184)

E d y k t.

Przeciw Julce Hawrykaniczowej z Woli michowej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Teodora Czekyryła w Woli michowej pozew o zapłacenie kwoty 400 koron zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 3 września 1907 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Julki Hawrykanicz ustanawia się pana Teodora Glixellego c. k. notaryusza w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Julkę Hawrykanicz w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona sama w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Baligród, dnia 17 lipca 1907.

L. cz. C. II. 251/7 (1) (6160)

E d y k t.

Przeciw Karolowi Porebskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Rozalię Szott i Senka Hyraka w Sanoku pozew o ojcostwo i alimentacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 września 1907 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Karola Porębskiego ustanawia się pana dr. Reicha, adwokata w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 3 czerwca 1907.

L. cz. E. 277/7 (3) (6165)

Dla Jana Stachowicza przedtem w Kobylu w egzekucyjnej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Frysztaku przeciw niemu o 800 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 11 lipca 1907 liczba czynności E. 277/7, którą dozwolono egzekucyi przez przymusową sprzedaż realności lwh. 23 gm. kat. Kobyle.

Ponieważ niewiadomo gdzie Jan Stachowicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana Michała Kordaszewskiego c. k. Notaryusza we Frysztaku.

Tenże kurator zastępować będzie zobowiązanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Frysztak, dnia 22 lipca 1907.

L. cz. Cw. 1690/7 (1) (6153)

E d y k t.

Przeciw Karolowi Kozłowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Izaka Ringelheima w Pruchniku pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Karola Kozłowskiego kuratorem dr. Niemczyński adwokat w Przemyślu, zastępować go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 5 lipca 1907.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 61/7 (2) (6199)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że treść broszury pod tytułem „O. Gapon" dramat senzacyjny, drukowanej czcionkami drukarni A. Rippera w Krakowie,

zawiera w sobie znamiona zbrodni z § 122 lit. a) u. k., oraz występku z §. 303 u. k., że zakazuje się rozszerzania tej broszury.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 29 lipca 1907.

Konkursa.

9424/7 (6058 3—3)

K o n k u r s.

Celem obsadzenia posad adjunktów sądowych mianowicie:

a) dwóch w Gorlicach i po jednej przy sądach powiatowych, b) w Andrychowie, c) w Makowie, d) w Kalwaryi e) w Limanowej, f) w Tarnobrzegu, g) w Pilznie, opróżnionych ewentualnie przy innym sądzie opróżnić się mogących, rozpisuje się konkurs z terminem do 15 sierpnia 1907.

Podania o powyższe posady wnosić należy w przepisanej drodze służbowej.

ad a) do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle,

ad b) c. i d. do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach,

ad e) do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu,

ad f) do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie,

ad g) do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 23 lipca 1907.

9262/7 (6057 3—3)

K o n k u r s.

Jest do obsadzenia przy sądzie krajowym w Krakowie posada starszego oficyała kancelaryjnego.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą posadę wnosić należy do 14 sierpnia 1907 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, dnia 21 lipca 1907.

L. 30.586 (6116 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady nauczyciela gimnastyki w c. k. gimnazyum w Drohobyczu ogłasza się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązana jest płaca w myśl ustawy z 19 września 1898 Dz. p. p Nr. 173, dodatek aktywalny w myśl ustawy z 19 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 34 i prawa w myśl ustawy z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci do tej posady winni wnieść podanie, zaopatrzone w potrzebne dokumenty za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do 20 sierpnia 1907 roku.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku, obowiązującego do służby wojskowej, winni wykazać się, czy uczynili zadość obowiązkowi tej służby.

Lwów, dnia 22 lipca 1907.

Za c. k. Namiestnika:

Płażek w. r.

L. 3847 (6115 3—3)

K o n k u r s.

Zwierzchność gminna Knihinina-wsi ogłasza niniejszem konkurs celem obsadzenia posady inspektora policyi gminnej z terminem do wnoszenia podań do dnia 1 września 1907.

Kandydat winien udowodnić, że:

a) jest obywatelem austryackim;

b) nie przekroczył 45 roku życia;

c) przedłożyć świadectwo odbytych nauk i że złożył egzamin kwalifikacyjny na inspektora policyi, lub że służył przy c. k. żandarmeryi i zdał egzamin na komendanta posterunku;

d) prowadził nieposzlakowane życie. w dowód czego ma dołączyć świadectwo moralności;

e) gdyby kandydat w chwili podania się o posadę nie pozostawał w służbie państwowej lub autonomicznej, winien udowodnić czem się trudnił i trudni.

Posada zostanie nadaną prowizorycznie za rocznem wynagrodzeniem w kwocie 1200 kor., tudzież 100 kor, na umundurowanie. jednak bez prawa do emerytury.

Podania nieudokumentowane lub po terminie wniesione nie będą wzięte pod rozwagę.

Knihinin-wieś, 24 lipca 1907.

Naczelnik gminy.

L. 520 (6172 2—3)

K o n k u r s.

C. k. Izba Notaryalna w Krakowie, rozpisuje niniejszem konkurs, na opróżnioną posadę c. k. notaryusza w Limanowy, ewentualnie inną w okręgu tejże Izby, przez przeniesienie opróżnić się mogącą.

Termin do wnoszenia podań kompetencyjnych, zakreśla się po dzień 31 sierpnia roku 1907.

C. k. Izba Notaryalna.

Kraków, dnia 25 lipca 1907.

L. 97.201/II. (6171 2—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Sokołówce koło Kosowa z poborami III. klasy 4 stopnia, ryczałtem na służącego 378 kor. rocznie i ewentualnym ryczałtem 1600 kor. rocznie za jednorazową jazdę posłańczą do Jasienowa górnego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 sierpnia 1907 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 lipca 1907.

L. 1129 (6173 2—3)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na opróżnioną posadę laboranta (stałego sługi) przy zakładzie zoologicznym c. k. Uniwersytetu w Krakowie.

Z posadą tą połączona jest płaca IV. klasy sług państwowych a mianowicie płaca roczna 800 koron, dodatek aktywalny 320 koron rocznie i ubranie urzędowe in natura względnie relutum za takowe 60 koron rocznie.

Ubiegający się o tę posadę, zastrzeżoną na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 L. 60 Dz. p. p. dla kwalifikowanych podoficerów c. i k. armii, winni udowodnić, że są obywatelami królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, niemniej wykazać wiek i fizyczne uzdolnienie oraz znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, pierwszeństwo zaś mieć będą kandydaci, którzy wykażą się przynajmniej elementarną znajomością zoologii i preparowania.

Własnoręcznie pisane podanie należy wnieść najdalej do dnia 8 września 1907 do c. k. Senatu Akademickiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, a jeżeli kompetent zostaje w służbie publicznej, to uczynić to powinien za pośrednictwem przełożonej władzy.

Tylko w braku podoficerów posiadających certyfikat i wymagane kwalifikacye, uwzględnieni być mogą i inni kandydaci.

Równocześnie do objęcia tej posady wymaganą jest 3 miesięczna praktyka.

Kraków, dnia 22 lipca 1907.

L. Prez. 1159 4/7 (6125 2—3)

Konkurs.

Przy domu więziennym w Krakowie są do obsadzenia dwie nowo systemizowane posady dozorczyń więziennych z płacą roczną 800 kor.; prawem postąpienia na wyższy stopień płacy, dodatkiem aktywalnym 320 kor. rocznie i prawem do pomieszkania w domu więziennym.

Podania o te posady wnosić należy do Prezydyum sądu krajowego karnego w Krakowie do dnia 31 sierpnia 1907.

W tychże podaniach należy dołączonymi urzędowymi dokumentami względnie w inny sposób wykazać:

1) obywatelstwo austryackie;

2) pełnoletność i nieprzekroczenie 30 lat życia;

3) fizyczną zdolność do służby;

4) nieposzlakowane życie;

5) bezdzietność, wolny stan lub wdowieństwo;

6) znajomość czytania, pisania, rachunków, języka polskiego oraz prostych robót ręcznych kobiecych.

Powyższe dwie posady będą jednakowoż na razie obsadzone prowizorycznie pomocniczemi dozorczyniami więźniów, które pobierać będą dzienne wynagrodzenie w wysokości 2 kor. 80 hal., oraz otrzymają pomieszczenie w domu więziennym.

Po upływie jednego a najdalej dwu lat będą mogły pomocnice dozorczynie więźniów w razie zadawalniającej aplikacyi uzyskać bez ponownego ubiegania się, stałe posady dozorczyń więziennych na warunkach na wstępie konkursu podanych.

Bliższych wyjaśnień w tej mierze zasięgnąć można w kancelaryi Prezydyum sądu krajowego karnego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego karnego.

Kraków, dnia 22 lipca 1907.

L. 2734/7. (6174 1—2)

Konkurs

Dnia 1 września 1907 upływa termin do wniesienia podań na 3 posady dozorców więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 28 lipca 1907 l. 2734/7 w Gazecie Lwowskiej ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 28 lipca 1907.

---

ad Prez. 16533 (6191)

Konkurs.

Dwie posady radców wyższego Sądu krajowego w VI. klasie rangi z systemizowanymi poborami a to po jednej przy c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach i przy c. k. sądzie obwodowym w Suczawie są do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do dnia 24 sierpnia 1907 do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Czerniowcach, względnie Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Suczawie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 24 lipca 1907.

L. 1305/907 prez. (6192 1—2)

Konkurs.

W myśl uchwały Rady m. z 11 czerwca 1907 rozpisuje się konkurs na posadę zastępcy instruktora miejskiej Straży pożarnej w XI. randze etatu urzędników miejskich.

Do posady tej systemizowane są następujące emolumenta: płaca roczna 1600 koron, dodatek aktywalny 540 koron, mundurowe 240 koron, deputat w drzewie 106 kor. nadto prawo do dwóch czteroleci po 200 koron rocznie.

Ubiegający się o tą posadę winien oprócz wykazania się, że jest obywatelem państwa austryackiego i nie przekroczył 40 roku życia, przedstawić nadto dowody: 1) ukończonej szkoły średniej, 2) fachowego do tej posady uzdolnienia, 3) silnej budowy ciała, 4) ukończonej służby wojskowej, 5) znajomości gimnastyki.

Posada ta będzie na razie nadaną prowizorycznie na rok, poczem w razie odpowiednej aplikacyi służbowej nastąpi stabilizacya.

Ostemplowane i należycie udokumentowane podania należy wnosić do Prezydyum Magistratu w nieprzykraczalnym terminie po dzień 10 sierpnia 1907.

Lwów, dnia 19 lipca 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 52/7 (1) (6120 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Arona Seile, kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Lwów dnia 15 marca 1907 płatnego 10 lipca 1907, opiewającego na 1000 kor., podpisanego przez Lemla Weissmanna.

(Podpisu wystawcy nie było na wekslu).

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, licząc od dnia płatności weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 6 lipca 1907.

L. cz. T. V. 10/7 (11) (6020 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Michała Grendysa ze Swilczy.

Michał Grendys ze Swilcze, liczący lat 40, przed około 40 laty wydalił się z miejsca swego zamieszkania i przez ten czas jest nieznanym z życia i miejsca pobytu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 1 i 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny z Grendysów Batogowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu adw. drowi Gustawowi Holtzerowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym.

Michała Grendysa zaś wzywa się, aby w ciągu roku przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 lipca 1908 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21 czerwca 1907.

L. cz. T. II. 2/7 (1) (5994 2—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Mojżesza Kannera kupca w Jaśle i Ewigdora Grossa kupca w Żmigrodzie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, a to następującej treści:

1. Trzcinica den 28 Juni 1906. Für 3000 K. Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Dreitausend Kronen den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht podpisany przez Altera Zuckera, płatny w Jaśle bei Moses Kanner.

2. wypełniony tylko sumą 2000 koron podpisany na pierwszej stronie przez Ewigdora Grossa i Abrahama Feldsteina.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni licząc od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Jasło, dnia 12 lipca 1907.

L. cz. Nc. V. 90/7 (1) (6046 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Markusa Goldsteina szynkarza we Lwowie, ul. Słoneczna 22 wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu kasy miejskiej z 26 marca 1907 art. 441/7 na 500 koron.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział V.

Lwów, dnia 26 czerwca 1907.

L. cz. T. 46/7 (2) (6060 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Klementyny Hebdy ze Lwowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawczyni rzekomo zaginionej książeczki wkładkowej galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 92.858 na kwotę 700 koron i na nazwisko Klementyna Hebda opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie uznaną zostanie za nieistniejącą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19 czerwca 1907.

L. cz. T. 49/7 (2) (6087 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Mirosława Laureckiego, c. k. zarządcy górniczego w Bochni wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zgubionego kwitu depozytowego z daty Kraków 11 grudnia 1905, zaopatrzonego liczbą rejestru członków 732, wystawionego na nazwisko Mirosława Laureckiego przez „Spółkę kredytową członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, a poświadczającego złożenia w tem stowarzyszeniu polic życiowych Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie l. 77.061 i 98.327 na ogółem ubezpieczony kapitał 6500 kor.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzy dni od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 13 lipca 1907.

Spadki.

L. cz. A. V. 55/7 (6) (6145 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia, że w dniu 11 stycznia 1896 w Mokrzycy ad Lubaczów zmarła Blima Erdheim bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, pozostawiwszy w spadku 1/6 część realności whl. 77 ks. gr. gm. kat Wielkie oczy objętą.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Sender Feuer w Wielkich oczach kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczów, dnia 27 czerwca 1907.

L. cz. A. 107/7 (4) (6076 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że dnia 24 stycznia 1907 w Męcinie zmarł Jan Lupa, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem Antoniego Lupę.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Władysława Lupy nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Wojciechem Lupą.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 29 marca 1907.

Firmy.

L. cz. Firm. 539 stow. I. 230/11 (5939)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Tłustem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, że na walnem zebraniu członków dnia 14 kwietnia 1907 odbytem wybrano w miejsce ustępujących Józefa Blumicza zastępcy przełożonego zarządu, Józefa Szlapińskiego, Wojciecha Swidzińskiego i Emila Traczewskiego, członków zarządu, ks. Karola Zwolińskiego wikarego obrz. rz. kat. w Tłustem na zastępcę przełożonego zrządu, a Piotra Pelca rolnika ze Swidony, Antoniego Dolińskiego, rolnika z Tłustego wieś i Antoniego Cichonia rolnika ze Swidowy na członków zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 19 czerwca 1907.

L. cz. Firm. 776 stow. I. 1/87 (5938)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką że na walnem zgromadzeniu dnia 11 maja 1907 odbytem wybrano w miejsce członka dyrekcyi kontrolora Zenona Zakliki, który z powodu przeniesienia się do Tyśmienicy zrezygnował, Antoniego Tyca c. k. adjunkta podatkowego w Zbarażu członkiem dyrekcyi kontrolorem, że dalej wybrano Włodzimierza Nartowskiego adjunkta podatkowego w Zbarażu na zastępcę dyrekcyi dyrektora, Ignacego Gargulińskiego gospodarza rolnego w Zbarażu na następcę dyrektora kasyera i Jana Szczepanowskiego kierownika szkoły ludowej w Załużu na zastępcę dyrektora kontrolora.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol dnia 9 lipca 1907.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 37.763/3 (6207)

Rozpisanie ofert.

W drodze ogólnego przetargu zostanie oddaną do wykonania budowa dwupiętrowego budynku mieszkalnego na stacyi w Kołomyi szlaku kolejowego: „Lwów-Itzkany“.

Cena kosztorysowa tej budowy wynosi w przybliżeniu 47.300 kor.

Budowę należy rozpocząć zaraz po przyjęciu oferty, a termin zupełnego wykończenia i oddania do użytku powyżej wymienionego budynku wyznacza się na dzień 1 sierpnia 1908.

Odnośne plany, kosztorys, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki budowy mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w biurze technicznem dla budowy i utrzymania kolei w Stanisławowie, a obeznanie się z tymi alegatami winien oferujący stwierdzić własnoręcznym na nich podpisem.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty wraz z pokwitowaniem złożonego w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie zakładu opatrzone napisem: „Oferta na budowę budynku mieszkalnego w Kołomyi“, mają być wniesione najpóźniej do 6 września 1907 12 godzina w południe do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie.

Otwarcie ofert, przy którem mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocnicy, odbędzie się tego samego dnia o godzinie 3 po południu w biurze wspomnianej c. k. Dyrekcyi kolei.

Zakład, jaki każdy oferent ma złożyć przed wniesieniem oferty w kasie c. k. Dyrekcyi kolejowej w Stanisławowie, wynosi 2365 kor.

Oferty, które będą po upływie oznaczonego terminu wniesione oraz takie, które postanowieniom co do wnoszenia ofert nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, w lipcu 1907.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Słuchaczka filozofii z francuską, niemiecką konwersacyą i muzyką udziela lekcyj, przygotowuje do gimnazyum i do poprawek wogóle. Panieńska l. 32. mieszkanie l. 8, dla J. K.

Rutynowany pomocnik kancelaryjny sądowy z chlubnemi świadectwami poszukuje zaraz posady przy sądzie lub którejkolwiekbądź władzy rządowej. Łaskawe zgłoszenia: „Pomocnik" poste restante Ustrzyki dolne.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Profesor gimnazyalny

przyjmie na mieszkanie kilku uczniów szkół średnich.

Staranna opieka, skuteczna pomoc w nauce, komfort i hygiena.

Zgłoszenia listowne: Lwów, ul. Bielowskiego 5, parter.

FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ

inż. SZELIGI ŁYSZKIEWICZA

LWÓW, UL. ŚW. MARCINA L. 29.



Dobra okazya! Pozostałe z dawnego lokalu MATERACE włosienne (3 poduszki) po K. 25, 30, 36, 40 i wyżej. MATERYE meblowe, dywany, chodniki, firanki, portyery, kołdry, koce etc. własnego wyrobu sypialnie, jadalnie i salony polecają **po zniżonych cenach JÓZEF SCHUSTER i KAZIMIERZ TOCZYSKI Lwów, ul. Trzeciego Maja l. 5.**

Ustawa pensyjna tudzież nowe ustawy o poborach i dodatkach aktywalnych urzędników państwowych, państwowego personalu nauczycielskiego, personalu kancelaryjnego i pomocniczych sług przy władzach i zakładach państwowych, oraz oficyantów i aspirantów pocztowych, pomocników pocztowych, pomocniczych mechaników przy urzędach pocztowo-telegraficznych, przełożył na język polski Dr. Stanisław Grabscheid, c. k. sekretarz skarbu. — Cena egzemplarza 1 kor. — Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz u nakładcy A. Goldmana, drukarnia we Lwowie, Sykstuska 29.



Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3·20
„ **Souchong**	„ 4·—
„ **Souchong** zbiór majowy	„ 6·—
Kaysow	„ 8·—
Wysiewki z herbat	„ 2·60
Wysiewki z najlepszych herbat	„ 3·20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

LOTERYA KARLSBADZKA

2 ciągnienia, 6164 wygranych

Główna wygrana

100.000

Koron w gotówce

Pierwsze ciągnienie już 6 sierpnia 1907 r.

Cena losu 1 Korona

6 losów tylko 5 Koron 50 hal., 11 losów tylko 10 koron polecają kantory wym., trafiki i t. d.

Zlecenia pocztowe: Kantor wymiany Braci Eibenschütz w Krakowie.

JUŻ WYSZEDŁ NOWY

ważny od 1 maja 1907

KURYER KOLEJOWY

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

KUNDMACHUNG.

Das k. k. Ministerium des Innern hat nachstehenden Erlass an uns gerichtet:

Zahl 22.382 Wien, am 6 Juli 1907.

In Erledigung der Eingabe de präs. 1 Juli 1907 nimmt das Ministerium des Innern die auf Grund des Beschlusses der Generalversammlung vom 29 April 1907 durchgeführte Aenderung der Gesellschaftsstatuten unter Aufrechthaltung der mit den h. o. Erlässen vom 29 Dezember 1895, Zl. 37.714 bezw. vom 9 September 1902, Zl. 34.942, erfolgten Zulassung der Gesellschaft zum h. l. Geschäftsbetriebe zur Kenntnis.

Für den k. k. Minister des Innern:

Haerdlt m. p.

Die geänderten Statuten setzen das Grundkapital der Gesellschaft mit M 15,000.000·—, eingeteilt in 15.000 Aktien à M 1.000·—, fest.

Wien, im Juli 1907.

Singer Co. Nähmaschinen Actien Gesellschaft.

Die Repräsentanz für Oesterreich

Heinrich Horn.

Bekanntmachung.

Es wird hiemit bekanntgemacht, dass am 4 August l. J. um 5 Uhr Nachmittag wird im Locale des Vorschuss und Sparvereines im Hause Nr. 18 im Bukaczowce, eine

Ausserordentliche Generalversammlung

des Escompte Vereines in Bukaczowce mit folgender Tageosordnung stattfinden:

1. Feststellung eines Regulatives für Spareinlagen.
2. Bestimmung des Quantums der Geldaufnahme.
3. Bestimmung des Quantums der zu erteilenden Anleihen.
4. Beschränkung der Höhe der zu ertheilenden Anleihe.
5. Bestimmung des Zinssatzes, Verwaltung und Nebengebühre.
6. Festsetzung einer Provision für Incaso und Proteste.
7. Verabfolgung der Gründungskosten.
8. Aufnahme eines Canzleilocales.
9. Festsetzung eines Termines zum Beginne der Thätigkeit und Festsetzung der Amtstunden.
10. Aufnahme von Beamten und Diener und Bestimmung deren Bezüge.
11. Bestimmung der Pflichten und Berechtigungen des Vorstandes und Bestimmung dessen Bezüge.
12. Bestimmung zu welchem Genossenschaftsverbande beizutreten.

Die Stimmberechtigte Mitglieder werden hiemit höflich eingeladen.

Bukaczowce, 25 Juli 1907.

Abraham Horn.

Najtańsze,

ogniotrwałe pokrycie dachów

jest

dachówka cementowa

z patentowanem zabezpieczeniem przed burzą.

Najodpowiedniejszemi maszynami do ich wyrobu są nasze znacznie ulepszone maszyny.

Jak najmniejsze zużycie przez używanie naszych nowych, łatwo przesuwających i dających się zmienić szyn. 50 procent oszczędności na farbie przy nowem prawnie zastrzeżonem urządzeniu do farbowania. — **Maszyny w 5 rozmaitych rodzajach, od bardzo tanich do najdroższych. — Bardzo dogodne warunki co do spłat.**

Informacye i prospekta **D. Z. 52**

bezpłatnie przez

Przemysł cementowy, Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Maszyny w ruchu oglądać można we Lwowie, ul. Łyczakowska 73. Na życzenie wysyła się wszędzie zastępcę celem informowania stron. — Proszę także żądać prospektów **D. Z. 52** od specyalnej fabryki maszyn:

Świadectwo. Pr. 2. 6. 07.

Maszyny otrzymaliśmy i jesteśmy z nich bardzo zadowoleni. Zimę wytrzymały dachówki bardzo dobrze. Na dachu nie zauważyliśmy ani jednej rysy — ani jednego pęknięcia — zaś 8 tysięcy dachówek leżało przez całą zimę złożone na dworze i były tak dobrze związane, iż przy kryciu robiło się tak jak palona.

Zarząd lasów.

Leipziger Cementindustrie

Dr. Gaspary & Co.,

Markranstädt bei Leipzig.

Korespondencya w polskim języku.

Największa firma w tej branży.



270 robotników, 95 patentów i t. d.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.